

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 16 gr., CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Baczność Wilnianie!
w sklepie, win, wódek i towarów spożywczych
WĘCEWICZA i ZWIEDRYŃSKIEGO
przy ul. A Mickiewicza 7.
wyprzedaż likierów
do 1-go lutego 50% niżej kosztu
pół litra wyborowego likieru
2 zł. 90 gr.

BAL KOŁA MEDYKÓW
odbędzie się dnia 18 stycznia 1925 r.
w salenach „APOLLO” ul. Dąbrowskiego Nr. 5
pod protektoratem Jego Magnificencji Rektora U. S. B. 666

SZCZOTKI
wszelkiego rodzaju.
HURT i DETAL
JAN SENNEWALDT
założony w roku 1859.
Kościńska 14.

Zarząd Rocznych Kursów Handlowych w Wilnie
Koncesjonowany przez Ministerstwo W. R. i O. P. niniejszem zawiadamia iż z powodu licznego napływu Kandydatów na powyższe Kursy, zostanie zorganizowany w styczniu r. b. **DODATKOWY KOMPLET WYKŁADÓW z BUCHALTERJI i KORESPONDENCJI.**
Zapisy przyjmuje sekretariat Kursów w lokalu SZKOŁY PISARNIA na MASZYNACH przy ul. MICKIEWICZA Nr. 22/5 w g. 2—3 po poł. 800—0

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.
Koło dz. „Popławy” w niedzielę dn. 11 stycznia r. b. o g. 8 po poł. w lokalu przy ul. Jerolimskiej pod Nr. 60.
Koło dz. „Zaręczce” w niedzielę dn. 11 stycznia r. b. o godz. 12 1/2 w lokalu przy ul. Zaręcznej pod Nr. 4.
Koło dz. „Snipiszki” w niedzielę dn. 11 stycznia r. b. o godz. 12 i pół, w lokalu przy ul. Wilkomierskiej pod Nr. 1, przemawiać będzie redaktor St. Kodź.
Koło dz. „Nadbrzeźnej” w niedzielę dn. 11 stycznia r. b. o g. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Mostowej pod Nr. 16 m. 89, przemawiać będą ks. senator Maciejewicz, i meo. Mitkiewicz.
Jest to zebranie inauguracyjne nowego koła Z. L. N. w m. Wilnie, którego potrzeba dawno dawała się odczuwać.
Koło dzielnicy Nadbrzeźnej ma wszelkie dane dobrego i szybkiego rozwoju, gdyż rozpoczyna swoją pracę w wyjątkowo sprzyjających warunkach. Nie brakuje w tej dzielnicy inteligencji, bez której tak ciężko idzie praca w kołach znajdujących się na odległych przedmieściach Wilna. Niemniej ważnym jest jeszcze i to, że nowe koło uzyskuje b. ładny, jasny i ciepły lokal, w którym również mieści się wypożyczalnia książek oraz czytelnia piśm (wszystkie dzienniki, tygodniki i miesięczniki narodowe) należąca do koła dzielnicy Snipiszki, które to koło udzieliło prawa korzystania z wypożyczalni i czytelnicy osobom nowopowstańcemu kołu.

Telefonem z Warszawy.
(Od własnego korespondenta.)
Konferencja w Helsingforsie.

Jutro wieczorem minister spraw zagranicznych Skrzyński wyjeżdża do Helsingforsu na konferencję państw bałtyckich. Konferencja w Helsingforsie będzie trwała 2 dni. Najważniejszymi punktami porządku dziennego są: arbitraż, ogólna sytuacja polityczna, stosunek państw bałtyckich i Polski do spraw bałtyckich na terenie Ligi Narodów i wreszcie wzajemne stosunki prasowe.
Projekt do arbitrażu jest już opracowany. Według projektu wszystkie sprawy, które nie mogły być załatwionymi na drodze dyplomatycznej będą podlegały arbitrażowi z wyjątkiem tych spraw terytorjalnych, które już zostały załatwione na drodze traktatów.

Niniejszym
Zarząd RESTAURACJI MYSLIWSKIEJ
ul. Mickiewicza 9,
komunikuje Sz. Publiczności, że od dnia 11 stycznia r. b. odbywać się będą **koncerty słynnej orkiestry mandolinistów** pod kierownictwem **B. SOKOŁOWSKIEGO.**
Koncerty odbywać się będą codziennie od godziny 2—4 po poł. i od 9—12 w nocy. 669

Sprawa szkolnictwa mniejszości na Wileńszczyźnie.
Dnia 11-go kierownik ministerjum oświaty p. Zawieki odbędzie konferencję z kuratorem okręgu Wileńskiego w sprawie szkolnictwa mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie.

Z dniem 9-go stycznia b. r. ponownie została otwarta przy ul. Ostrobramskiej Nr. 2 (naprzeciwko Sali Miejskiej),
„KAWIARNIA KRESOWA”
Polecamy Sz. Publiczności **zdrowe śniadania, obiady i kolacje.** Kuchnia pod kierownictwem znanego kuchmistrza.
Ceny b. dostępne, **obiad 1 złoty.** 540

Konflikt gdański.
w imieniu prezydenta senatu oświadczył, co następuje:
„Wysoki Komisarz Ligi Narodów odbył dopiero co konferencję z prezydentem senatu w sprawie dotychczasowej wymiany not. Z wyjaśnienia, udzielonych przy tej sposobności przez Wysokiego Komisarza, dowiedział się senat, że Rząd Polski w dokonaniu uszkodzenia polskich skrzynek listowych, nawet gdyby one nie przedstawiały gwałtownych, przeciwko dostrzeżeniu się obrazu państwa polskiego i narodu polskiego, które to zapatrywanie z not przedstawiciela dyplomatycznego nie stało się nam widoczne.”

„DOM PRACY” Polsk. Kur. nad Biednymi
Zawalna Nr. 5.
Nowootworzone kursa kroju, szycia, ręcznych robót. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie krawiectwa: kostiumy, płaszcze, suknie, dziecięce ubrania, bielizniarstwo i haft, pod kierownictwem przybyłej z Warszawy krawcowej. 654

GDANSK, 10.I. (A. W.) Na poczeki polskiej przy placu Helwecejusza panuje ożywiony ruch. Mimo ostrego stadium zatargu i silnej propagandy w pomieszczeniach poczty znajduje się dużo interesantów rozmawiających po niemiecku. Po mieście krążą polscy listonosze piechotą i na rewerach roznoszą listy i przesyłki. Pomimo niedawnego wprowadzenia poczty polskiej liczba listów i przesyłek wzrasta bardzo szybko.

CYRK Ludwisarska 4
Dziś w niedzielę 11 stycznia 1925 r.
ostatni nieodwołalny pożegnalny występ i BENEFIS B I M - B O M
Niezwykły wieczór — niespodzianki 655
Udział bierze zespół artystyczny. Początek o godz. 8 wiecz.
UWAGA! BIM-BOM (pp. M. i E. STANIEWSCY) wprowadzili UWAGA! w zachwyty Wileńska Publiczność swoją najnowszą kreacją oraz nowymi dotąd niewydzianymi instrumentami, które przywieźli z zagranicy.
CENY BILETÓW ZNIŻONE, które nabywać można w kasie cyrku od godz. 11 rano.

GDANSK, 10.I. (A. W.) W kołach gospodarczych wolnego miasta panuje silne zaniepokojenie z powodu konfliktu polsko-gdańskiego, wywołanego prowokacyjną postawą senatu. Obawiają się, że gdy konflikt nie zostanie zlikwidowany ugodowo, odbije się to poważnie na interesach gdańskiego handlu i przemysłu a bezpośrednio ofiarą krótkowzrocznej polityki senatu mogłyby paść Targi Gdańskie, gdzie jak wiadomo, firmy polskie biorą poważny udział.

GDANSK, 10.I. (Pat) Wczoraj o godzinie 7.30 wieczorem do siedziby Komisarza Jeneralnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku ministra Straasburgera przybył dyrektor biura prezydjalnego senatu w m. Gdańska dr. Ferber i

Pracownia ślusarsko-mechaniczna i elektrotechniczna
J. Maciejewskiego 793—2
—o— Wilno, Szaptyckiego Nr. 10. —o—
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres elektrotechniki, ślusarstwa i blacharstwa i robót kowalsko-budowlanych.
Wykonanie akuradne, szybko po cenach konkurencyjnych.

Zycie ekonomiczne.
G I E Ł D A.
WARSZAWA, 10.I. (A. W.) Warszawa giełda urzędowa z dnia 10.I. Dolary nie notowane. Przekazy: Nowy York 5,18 1/2, Londyn 24,92 1/2, Paryż 27,88, Wiedeń 7,33—7,31, Praga 15 62 1/2, Włochy 21,77 1/2, Belgia 25,90, Szwajcaria 100 42 1/2—100,38, pożyczka konwersyjna 4,00, złota 7,20—7,30—7,20, dolarowa 3,60—3,59, kolejo-

wa 8,80—9,00. Tendencja niejednolita.
Akeje: Bank Handlowy w Warszawie 4,90—4,95, Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 8,00, Rudzki 1,03—1,04, Ostrowieckie 5,95—5,75—5,80, Starachowice 1,68—1,76. Tendencja niejednolita.

Kierownik fabryki mebli poszukuje wygodnie umeblowanego pokoju. Oferty do Adm. „Dz. Wil.” pod Nr 664.

„Zródło Pracy”
Pracownia sukien i okryć damskich pod kierownictwem mistrzyni wykwalifikowanej w najlepszych firmach w Warszawie.
Wykonywana najwykwintniejsze toalety wieczorowe i wizytowe oraz kostiumy, płaszcze letnie i zimowe. Wykonanie dokładne - ceny umiarkowane. Ul. Młynowa 12 m. 41 koło kościoła Bernardynów zaraz za mostem.

Dzisiejszy Nr zawiera 6 str.

Pod koniec ferji.

Warszawa, 9 stycznia.

Ferje świąteczne mają się ku końcowi. Wprawdzie prezes rady ministrów wyjechał wczoraj na tygodniowy wypoczynek, ale już niedługo stanie znówu do pracy, gdyż już w poniedziałek zaczynają się prace komisji budżetowej, a na pierwszy ogień idzie właśnie budżet ministerjum skarbu.

Zastępstwo po nim objął p. Thugutt, który jednocześnie zastępuje ministra ochrony pracy. Złośliwi mówią, iż p. Thugutt jest wszędobylski, w istocie jednak nie zdolał sobie wyrobić takiego prestige'a, jak się spodziewano.

Powołanie senatora Smulskiego na podsekretarza stanu w ministerjum spraw wewnętrznych zakończyło okres chaosu w sprawach niem wschodnich, który który panował. P. Smulski jest bowiem świetnym znawcą stosunków, posiada duże kwalifikacje administracyjne, odznacza się wielkimi zdolnościami orjentacyjnymi i dzięki temu zakończy się okres ekscypmentów, który był zapoczątkował p. Thugutt. Zresztą i minister Ratajki po dwu zjazdach wojewodów wschodnich i jednym zjeździe ogólnym posiada podostatkiem materiału orjentacyjnego, który uznał za wskazane skontrolować, by naocznie zapoznać się z temi pięknymi zagadnieniami.

Rokowania w sprawie pożyczki zagranicznej, które są prowadzone szybko i metodycznie. Punkt ciężkości znajduje się obecnie w Waszyngtonie, gdzie poseł Wróblewski otrzymał wszelkie potrzebne pełnomocnictwa i instrukcje. Rzecz jest postawiona bardzo dobrze, rezultatu wszakże nie należy oczekiwać natychmiast, jakkolwiek odwieść go od zbytnio równie nie trzeba. Najciekawsze jednak w tem wszystkim, to oddziaływanie pośrednie niektórych wpływowych zagranicznych czynników, wierzących do wyzyskania chwilowej koniunktury dla oddziaływania w kierunku rgoła z finansami i gospodarstwem państwowym, nie mającym nie wspólnego: chodzi im o rozciągnięcie kontroli nad naszymi poczynaniami wewnętrznymi. Zbyteczna byłoby chyba wspominać, jak odpowiedzialne nasze czynniki polityczne do takich zakusów się odnoszą. Zbyt wiele posiadamy siły wewnętrznej, byśmy z miejsca nie odprawiali niewczesnych zamierzeń.

Zbiegają się rokowania o pożyczkę zagraniczną z rokowaniami o traktat handlowy polsko-niemiecki. Czy za kulisami czynników nie polskich niema żadnego związku pomiędzy obu faktami? Trudno nie sądzić, iż zarówno żydzi jak Niemcy śledzą rozwój obu tych rokowań z niezwykłym zainteresowaniem, z tak żywym, że aż zastanawiające.

Refleksów w kołach politycznych te sprawy na razie nie budzą. Prostu dlatego, że w tych sferach ciągle jeszcze panują ferje świąteczne. Ulica Wiejska pogrążona w zupełnym zaciśnięciu. Rzadko kiedy przemknie się po niej jakiś poseł, a rzadziej jeszcze jakiś lider partyjny. Kiedy niekiedy kto się zjawi na bardzo krótko. Cicho pracują jedynie podkomisja stempłowa, wyłoniona pod przewodnictwem posła Michalskiego z komisji skarbowej.

Cóż w okresie zupełnego zastoju mówić o nastrojach klubowych? Byłoby to niewczesne i bezprzedmiotowe.

Trudno atoli nie wspomnieć o szerzonych ciągle pogłoskach z Małopolski o nadchodzącej zmianie gabinetu. Małopolska jest klasycznym krajem pogłosek politycznych. Intryga polityczna tam jest uważana za majsterszyk. Często zastępuje ona całkowicie stronę ideową.

Zdaje się wszakże, iż w nastro-

jach poszczególnych stronnictw nastąpiły pewne przesunięcia. I tak niezwykle znamieny był atak „Kurjera Lwowskiego”, stojącego blisko posła Jana Dąbskiego, a więc Wyzwolenia, na ministra Skrzyńskiego, będącego—jak wiadomo—do niedawna benjaminkiem lewicy. Cóżby to miało znaczyć? Czyżby się karta odwracała? A może nieufność Wyzwolenia w stosunku do ministra Sikorskiego przenosić się zaczęła automatycznie i na p. Skrzyńskiego?

A drugi przykład następujący. Z powodu sprawy gdańskiej, w której prasa nasza zajęła rzadkie jednomyślne stanowisko, dzisiejszy „Kurjer Poranny” odwołuje się do sejmiku o interwencję i wytyczenie linii działania, gdyż od rządu, który tylko zastępuje rząd prawdziwy, niezego oczekiwać nie można. Co to znaczy? Czy pod podszewką tych słów nie należy szukać kampanji, prowadzonej przez to pismo za powrotem marszałka Piłsudskiego do armji? Raczej tak. Kampanja ta zaczyna nie przebiegać w metodach.

Stosunek do p. Piłsudskiego stanowi trudności wewnętrzną P. P. S. W grupie tej istnieją dwa odcienia: jeden reprezentowany przez posłów Morawskiego, Jaworowskiego, Malinowskiego, gorących zwolenników Piłsudskiego i drugi, do którego się skłaniają pp. Perł, Dismant, Liebermann, Niedziałkowski, reprezentujący wobec Piłsudskiego liberalizm. Na tem tle przyszło w klubie parlamentarnym P. P. S. do silniejszych kontrowersji. Ażby nakoniec ustalić poglądy i linię taktyczną, w dn. 17 i 18 zbiera się rada naczelna partji, która między innymi ma i tę kwestję załatwić.

Bardzo ciekawy będzie w nadchodzącej sesji dalszy rozwój wypadków i poglądów grup skrajnie lewicowych. Warto przy tej sposobności zanotować, że klub „niezależnej partji chłopskiej”, t. j. grupy Wojewódzkiego i Ballina, po swem wystąpieniu z Wyzwolenia otrzymał szereg depeesz gratulacyjnych. Były między innymi gratulacje od komitetów wyzwoleńczych, od dawnych okonowców, którzy przymknęli już od jeszcze skrajniejszych, a wreszcie do międzynarodówki chłopskiej. Te ostatnia depeesz podpisał także Dąbał.

Powitanie nowej frakcji przez organizację komunistycznej propagandy jest wysoce znamienne. Mówi wszystko. Wszak o tę grupę opierał się także Radziec.

„Enpechowcy” nie pozostali dłużni odpowiedzi Moskwie. Wystosowali depeesz do międzynarodówki tej treści:

„Dziękujemy za wyrazy życzliwości i pozdrowienia.

„Niezależna partja chłopska nie jest dotąd członkiem żadnej z międzynarodówek chłopskich, rozumiemy jednak doniosłość klasowego międzynarodowego ruchu chłopskiego.

„Imieniem klubu niezależnej partji chłopskiej—Sylwester Wojewódzki”.

Wymiana takich depeesz nie posiada wyjątkowo charakteru towarzyskiego. Po za nią kryją się niechybnie bliższe związki. Oficjalny organ „Enpechowców” drukuje z namaszczeniem wszystkie nazwiska międzynarodowych chłopów z Moskwy.

Jugosławja wprowadziła surowy regime. Za przynależność i utrzymanie związków z organizacjami bolszewickimi pociąga winnych do odpowiedzialności prawnej. Traktuje je bowiem jako zdradę stanu. Słusznie.

Czy i my na taką jasną sytuację kiedykolwiek się zdobędziemy?

Czy może będziemy oglądali się na Europę, na liberałów i masonów, deklamujących o białym terrorze w Polsce?... Hier. Wiersz.

Pakt gwarancyjny a Polska.

LONDYN, 10.I. Koła polityczne francuskie są żywo zainteresowane toczącymi się żywo rozmowami anglo-francuskimi, na temat układu, mającego zastąpić pakt genewski. Co się zaś tyczy samego paktu, to obecnie partja pracy, która ponosi zupełną odpowiedzialność, odżegnywa się od niego. Mówią, że najbardziej faworyzo-

Kancelerz Marks złożył misję tworzenia rządu.

BERLIN, 10.I. Kancelerz Marks złożył na ręce prezydenta Eberta mandat tworzenia gabinetu, stwierdzając, że obecna sytuacja w Niemczech nie pozwala na utworzenie jakiegokolwiek gabinetu. Prawdopodobnie misja utworzenia gabinetu zostanie powierzona mi-

wany przez rząd Baldwina jest pakt gwarancyjny, lecz jest wątpliwe, czy uda mu się skonstruować jakikolwiek rząd, gdyż nacjonalisci, jako warunek popierania nowego rządu, postawili żądania obalenia pruskiego gabinetu.

Zerwane rokowania.

WIEDEN, 10.I. (Pat.) „Neue Freie Presse” donosi z Berlina: Gabinet Rzeszy postanowił nie zgodzić się na żądane przez rząd francuski prowizorium w sprawach handlowo-gospodarczych. Wobec

państw bałtyckich razem wziętych i wzmocnieniu jej okrętami z Biserte zmusi państwa bałtyckie do odpowiedniego zwiększenia swych sił morskich.

Wyrzucenie min. Chamberlaina.

Zachodzi dziś konieczność, stworzenia jednolitego frontu przeciwko azjatyckiemu niebezpieczeństwu, które stało się czemś realnem od chwili, kiedy Rosja przestała być faktycznie potęgą europejską. Azja zaczyna się dziś na polsko-sowieckiej granicy, a kończy się gdzieś u zachodnich wybrzeży Ameryki. Posiadamy jaknajbardziej niepokojące wskazówki o ruchu pan-azjatyckim w Indjach. Chińskie wrzenia rewolucyjne, których głównym wodziresem jest, skumany z czerwona Moskwa Sun Jat Sen mają, jako główną podstawę, nienawiść do Europy i zjednoczenie przeciwko niej całej rasy żółtej. Te trzy niebezpieczne dla Starej Europy idee: 1) bolszewizm, czyli ideologia burżuazyjska, 2) panazjatyzm, czyli nienawiść rasowa, 3) Islamizm, czyli fanatyzm religijny łączą się teraz w jednym wspólnym ruchu, który wyłonił się już poza granice Azji, przeniknął na północ Afryki, do Egiptu, Tunisu, Marokka, głosząc wszędzie koniec panowania rasy białej.

W Indjach odbywają się tajne i wspólne narady duchowych muzułmańskich i buddyjskich, oraz agentów bolszewickich. Rozbita, podzielona na obozy, Europa staje wobec zjednoczonej Azji żółto-muzułmańsko-bolszewickiej, która dąży do zgłady europejskiej cywilizacji. Wobec tego ogólnego niebezpieczeństwa nasze europejskie intrygi są śmieszna dziecinadą. Są we Francji politycy, którzy się cieszą z naszych trudności w Indjach i Egipcie, przypuszczając, że te niepowodzenia skłonią nas do ustępstw na europejskim gruncie. Są w Anglii pisma, które z nietajonym zadowoleniem notują francuskie pomyłki czy porażki w Syrii, wrzenia komunistyczne w Tunisie, czy Marokku.

Trzeba dać temu spokój i ujednostajnić naszą politykę. Francuskie kokietowanie świata muzułmańskiego, wygrywanie karty islamskiej przeciwko Anglii do niczego nie doprowadzą. Depomóżcie nam na Bliskim Wschodzie, my zaś będziemy was wspierać w Północnej Afryce. Również winniśmy zająć identyczne stanowisko wobec Chin i wobec Sowieców”.

Przegląd prasy.

Sprawa Gdańska wysunęła się na pierwszy plan zagadnień polityki państwowej, więcej może nawet, niż konferencja państw bałtyckich. Zuchwałstwo Gdańszan nie od dzisiaj się datuje, znajdując poparcie, co zrozumiałe zresztą, w Rzeszy niemieckiej, a co zdumiewać musi, łaskawą protekcją u wysokiego komisarza Mac Donella. Tym razem, zdaje się, Gdańszczanie przeciągnęli strunę, to też słusznie „Gaz. Poranna” woła:

„Nie wolno rządowi polskiemu dobrać się i lekką ręką potrakte-

wał tego wypadku. Gdańsk musi być za to przykładnie ukarany. Nie jest to bowiem obraza tego lub owego obywatela Polski, ale państwa. Takie incydenty pociągają za sobą ultimatum. Albo Gdańsk się ugnie, przeprosi, sprawców odnajdzie i surowo ukarze, polskie mienie należyście ochroni, a przedewszystkiem zmieni stosunek do Polski, albo, do licha, stać nas na to, aby komisarzowi polskiemu i urzędowi polskiemu w Gdańsku przydzielić odpowiedzialną asystę, która by im powagę i bezpieczeństwo zapewniała. Czyż gorsi jesteśmy od Litwy? Czy problem Gdańska trudniejszy jest od klajpedzkiego?

Dość pobłażania i kunktatorstwa. Na kolana trzeba rzucić hakatę gdańską przed majestatem Rzeczypospolitej Polskiej”.

Tak by bezwarunkowo zrobiła Anglia, gdyby podobny fakt zdarzył się w Kairze, Singaporze, czy Adenie. Najmniej szanującemu pretekstu użyłaby do stanięcia silną stopą w „wolnem” mieście, a w dniu wysłania noty do p. burmistrza Sabma, napewno zakaz wygarnania otrzymałby ten czy inny polski pułk...

A u nas? pojedzie zapewne „Mädchen für alles” p. Thugutt z komisją sprawdzić, czy przypadkiem skrzynki pocztowe nie były zbyt dużych rozmiarów, a kolor ich czerwony nie drażnił może spokojnych mieszkańców „Republiki Gdańskiej” i po ukrantiu winnych urzędników polskich, spokojnie będzie przywrócony.

Tak przynajmniej sędzić można z dementowania wiadomości, że ani rada ministrów, ani komitet polityczny nie uważały za stosowne zastanowić się nad tą sprawą. Co najwyżej da ona temat do kilku dowcipów nadwiślańskich, w czem zresztą celujemy, a czego już próbę widziany w „Warszawiance”.

Tym razem jednak gdańszczanie zawiedli się w swoich wyrachowaniach. Rankiem, dnia 4 stycznia, nad Gdańskiem zaczęły krążyć polskie samoloty i równocześnie ukazały się na mieście pierwsze patroli ułanów z Grudziądza. Koło południa wkroczył pułk piechoty i obsadził gdańskie gmachy rządowe. Dowodzący oddziałem okupacyjnym generał ogłosił stan oblężenia.

„Jak było do przewidzenia, opinja europejska przyjęła akcję Rządu Polskiego z oburzeniem. Dnia 10-go stycznia niemal wszyscy rezydujący w Warszawie posłowie zjawili się w Ministerjum Spraw Zagranicznych i złożyli w imieniu swoich rządów gwałtowne, protestujące noty. Penieważ jednak Minister Spraw Zagranicznych oświadczył, że w tej sprawie nie ustąpi, więc ustąpiły protestujące państwa. Postanowiono zwołać na maj przygotowaną konferencję, która miała ustalić sposób rozstrzygnięcia zatargu polsko-gdańskiego.

Majowa konferencja w sprawie okupacji Gdańska zakończyła się nad wyraz pomyślnie, ponieważ wybrane na niej ekspertów i przygotowane wszystkie materiały do następnej konferencji. Ogólna radość, jaka sapaowała z tego powodu w dyplomacji europejskiej, zamęciła tylko wiadomość o gwałtownej żółtaczce Lloyd George'a”.

„Ale, może się mylimy! Może w naszego min. spr. zagr. hr. Skrzyńskiego wstąpił wrzesień lew i przyrzawszy się w swej podróży do Rygi, Rewla, Helzingforsu, w jakim tempie załatwia się podobne „putche”, posłucha dyplomatycznego podpowiedzenia pos. Strańskiego i zdobędzie się na ezyn, który już dawno powinien być zrobiony.

„Senat Gdański, jak się okazuje, nie jest zdolny i nie jest dość silny, aby zapewnić poszanowanie praw Polski w Gdańsku, a ponieważ Polska praw strzedz musi jak oka w głowie, więc pomyśli o tem, aby swoją siłą dopomogła do zapewnienia ich poszanowania, w sposób wskazany przez inne świadome swojej godności Państwa, ostatnio przez Wielką Brytancję, gdy dokonywa się zamach na prawa i godność Państwa”.

A babcia Europa tyle już podobnych rzeczy widziała: Klajpedę, Korfu... Fiume... że i ten nie kaziwi jej.

Sejm i Rząd.

Pożyczka amerykańska.

Jak donosi „Merkury Polski” kół oficjalne informują, że obecnie toczą się pertraktacje pomiędzy konsorcjum finansistów amerykańskich z przedstawicielami Rządu Polskiego nie natrafiają na różnicę zdań co do kwestji procentów i zabezpieczenia, a tylko co do wysokości sumy. Jak dotychczas, nie było wysunięte ze strony amerykańskiej żadne żądanie, które mogłoby się przyczynić do rozbiecia konferencji. Prawdopodobna suma pożyczki waha się między 80—50 mlj. dol. Przebieg pertraktacji jest naogół pomyślny.

Projekt rekwiizycji mieszkań.

Na piątkowym posiedzeniu podkomisji senackiej, rozpatrującej projekt rekwiizycji mieszkań dla wojskowych, wiec minister Skarbu Markowski przedstawił projekt załatwienia sprawy, opracowany przez premiera. Kwaterunek mógłby być stosowany tylko w okresach przejściowych, np. podczas świąt. Lokatorzy placiliby 4% komornego, co doby w r. b. 8 milionów zł., a w r. 1928—20 milionów zł. na budowę mieszkań dla wojska.

Obrady Komitetu politycznego.

W sobotę rano przybył do Warszawy p. Strassburger, iż bezpośrednio po przyjeździe odbył dwugodzinną konferencję z min. Skrzyńskim, poszem konferował z wice-premierem Thugutem. O g. 4 po południu rozpoczęły się obrady Komitetu Politycznego Rady Ministrów z udziałem p. Strassburgera. Głównym tematem obrad był zatarg polsko-gdański.

Pogłoski Sejmowe.

„Przegląd Wieczorny” donosi, że podczas obecnych ferji sejmowych grupy posłów z Ch. D. i Piasta rozpoczęły obrady nad utworzeniem ugrupowania centrowego na terenie parlamentarnym. Ugrupowanie to objęłyby też i inne grupy, zbliżone do dwóch wymienionych stronnictw.

Reforma rolna.

Min. Reform Rolnych prowadzi wytyczoną pracę nad ostatecznym opracowaniem nowego rządowego projektu reformy rolnej. W sobotę mają się rozpocząć narady międzyministerjalne w tej sprawie.

Metropolita Djonizy.

Min. Skrzyński przyjął na dłuższej audjencji Metropolite Djonizego.

Dzień polityczny.

Sprawa floty wrangiewskiej w Biserte a państwa bałtyckie.

Komendant lotwskiej floty obrony wybrzeży morskich kapitan Keisrling w rozmowie z przedstawicielami prasy zaznaczył, że możliwość oddania bolszewikom floty wrangiewskiej budzi poważne obawy wśród państw bałtyckich, gdyż już w chwili obecnej flota sowiełowa pod względem technicznym przewyższa floty wszystkich

Inwestycje państwowe w Województwach Wschodnich.

Leżą przed nami dwa dokumenty, których treść interesować może szerokie masy ludności Województw Wschodnich. Pierwszy z nich to rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia r. z. „O sprzedaży niektórych majątków państwowych”. (Dz. Ust. Nr. 118 pk. 1076). Obejmuje ono ni mniej, ni więcej tylko 559 nieruchomości, rozrzuconych w całym Państwie. Nie będziemy tutaj zastanawiali się nad przyczynami, które wywołały ukazanie się tego aktu, ani posuniemy się do wysuwania swych objętych przeciw takiemu systemowi, gdyż przeszło by to ramy naszej obecnej pracy. Bierzymy fakt eum bona fide i z dobrodziejstwem inwentarza, że tak być musiało i tak stać się ma i pozwolimy sobie tylko na zanotowanie § 4 tego rozporządzenia, który mówi, że:

„O ile suma cen kupna poszczególnych nieruchomości sprzedanych na mocy niniejszego rozporządzenia osiągnie kwotę stu milionów złotych, rozporządzenie nie może być nadal wykonywane”.

Znacząco, że wartość powyższych obiektów bez wątpienia przewyższa 100 milionów złotych. Co zresztą rzuci się w oczy nawet przy bardzo pobieżnym przeglądzie wykazu wystawionych na sprzedaż nieruchomości.

W województwie Wileńskim znajdujemy 24 nieruchomości, z których 5 w samym Wilnie, 7 w miasteczkach, a 12 osady młynarskie. Inne województwa zawierają pozycji kilkadziesiąt, a nawet sto kilkadziesiąt, co przedstawia już poważne kapitały, jakie z tej operacji Skarb Państwa może i powinien wyciągnąć. Pewnie więc; Rząd sprzedaje obiekty niepotrzebne mu, a może nawet utrudniające administrowanie domenami państwowymi, i wyciągnie z nich bardzo wielkie kapitały. Na coż one mają być użyte? Chyba nie na wydatki bieżące, jak pensje urzędnicze, utrzymanie wojska, czy przedstawicielstw zagranicznych, bo to było by równoznaczne z polityką bankruta, z wyprzedawaniem inwentarzu w gospodarstwie rolnem na zapłatę podatków lub pensji. Kapitały z takiego źródła mogą być użyte tylko na inwestycje państwowe, które by wzmagały dobrobyt ekonomiczny ludności i w następstwie pośrednio osy bezpośrednio pomnażały dochody Skarbu Państwa.

A na takie inwestycje ludność Państwa, a szczególnie Województw Wschodnich czeka z pragnieniem. Są one koniecznością państwową i z punktu potrzeb władz administracyjnych i z punktu widzenia obrony państwowej i życia społecznego. Nie mamy szkół, nie mamy lokali dla naszych urzędników, urzędnicy państwowi nie mają gdzie mieszkać, kultura rolna nie może się podnosić, przemysł traci rasę bytu do powstania czy istnienia. A te wszystkie konieczności, dezyderaty, potrzeby, bolączki, zebrane obficie przez posłów Związku Ludowo-Narodowego, ujęte w ściśle cytowane, przedstawione zostały w Sejmie, jako materiał do budżetu nadzwyczajnego przez posła inż. Romockiego w formie „Wniosku o kredytach na inwestycje w Województwach Wschodnich”. I to jest ten drugi dokument, o którym wspominaliśmy na wstępie, a z którego wyjmujemy szczegóły dotyczące Ziemi Wileńskiej. Piszą więc wnioskodawcy:

„Zaniedbania z kilku lat sprawiły, że przynależność województw wschodnich do państwowości polskiej, wyraża się nazewnictwem niemal wyłącznie przez obecność urzędników Rzeczypospolitej, mieszkających zresztą „pod parasolem”, „katedrą”, a przeważnie bez rodzin, urzędujących natomiast pochałupach i wszelkiego rodzaju znużonych lokalach. Od czasu odparcia najścia bolszewików w 1920 r. mieszkańcy tych województw zawdzięczają państwowości polskiej zbyt niewiele, aby uczuciowo, czy w znaczeniu gospodarczym, odczuwać ściślejszy z nią związek. Dotychczasowe władanie ziemiami wschodnimi rzeczywiście nie ujawnia żadnego na dalszą przyszłość pla-

nu organizacyjnego i wychowawczego. Stąd powstaje grunt do rozpowszechnienia wśród ludności miejscowej wrażeńa prowizoryczności rządów polskich, przekonania o ciągłej niepewności położenia, obojętności politycznej i bezwładności gospodarczej.

Niski poziom kultury rolnej, zniszczenia z czasów wojen światowej i polsko-rosyjskiej, zaniedbanie technicznych urządzeń publicznych, wreszcie znaczne opóźnienie miejscowej ludności niepolskiej w procesie cywilizacyjnym stawiają zagadnienie wladania naszymi województwami wschodnimi jako równoznaczne z kwestją długotrwałego a systematycznego wysiłku, który tę dzielnicę Polski podniesie kulturalnie. Wysiłek niezbędny wyrażać się winien, między innymi, w zakładach, lawstacjach, którym ta dzielnica podobać nie jest w stanie, a których ciężar spadnie przedewszystkiem na dzielnicę gospodarczo silniejszą. Rozumieć należy, że polityczne wcielenie tych ziem do odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej przesądziło już o stosunku Państwa do tychże ziem. Najwięcej zaniedbane, opóźnione i zniszczone, najsilniej wynarodowione przez rusyfikacyjną politykę po powstaniu styczniowym korzystać winny z pierwszeństwa przed innymi dzielnicami do szczególnej opieki i nakładów.

Nakłady inwestycyjne w województwach wschodnich staną się widomym znakiem postępów kultury polskiej na wschód, wzmożoną tam autorytet władzy polskiej, upewnią o stanowczej woli Rzeczypospolitej utrzymania granic państwowych nienaruszonych, uspokoją umysły, zachęcają do osiedlenia się i inwestowania w gospodarstwach prywatnych. I dlatego wysiłek nadzwyczajnych wydatków państwowych na ten cel odkładany być nie może, winien być podjęty niezwłocznie z całą świadomością przejściowego poświęcenia części interesów innych dzielnic”.

Jakież więc roboty projektuje wnioskodawca na terenie Województwa Wileńskiego?

W części 7 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych znajdujemy:

1) budowa starostw w Duniłowiczach i Brasławiu razem 20 zespołów budynkowych kosztem zł. 2.600.000,

2) dobudowa skrzydła gmachu Delegatury Rządu w Wilnie w celu należytego rozlokowania poszczególnych wydziałów Del. Rz. oraz umieszczenia tamże Odr. Kom. Pol. Państw. kosztem zł. 246.750, w Święcianach nadbudowa II piętra na gmachu Starostwa i budynki gospodarcze kosztem zł. 86.000, w Głębokim budowa stajni przy gmachu starostwa zł. 15.000.

2) Kupno placów w Duniłowiczach i Brasławiu pod gmachy starostw za zł. 11.200.

3) Kapitałowy remont w Wilnie: Gmachu Delegatury Rządu (zł. 33.493), Komisariatu Rządu (zł. 244.950), w Wilceje Starostwo (zł. 16.917).

4) Budowa 18 domów dla posterunków policji administracyjnej z budynkami gospodarskimi w miejscowościach: Rzesza, Bienica, Lucewice, Smorgonie, Soły, Brasław, Widze, Święciany, Twercz, Cejkinie, Rudzie, Drużelany, Lukojnie, Druja, Krasne, Oikowice, Chociszewo, Ilje za sumę zł. 676.000.

W części 9 Ministerstwo Sprawiedliwości zna dujemy:

1) Remont kapitałowy Sądu Okr. w Wilnie kosztem zł. 27.156.

2) W dziale więziennictwa budowa nowego więzienia w Głębokim za sumę kosztorysową (zł. 400.000.

Remont więzień w Wilnie: więzienie St. fańskie (zł. 45.573), więz. Łukiszki (zł. 160.000). Wiejka (zł.

Starcie policji z tłumem w pow. Wilejskim.

W dniu 8 b. m. w pow. Wilejskim pod Mołodeczem we wsi Zapolaki doszło do starcia policji i wojska z rozruchanym tłumem włościan prawosławnych. Przebieg zajścia był następujący. Policja dowiedziawszy się, że we wsi Zapolaki ukrywa się znany bandyta Rak, obozowała w domu i aresztowała bandytę. W drodze do pobliskiej stacji Prudy, tłum włościan, złożony z krewnych i znajomych Raka, zaatakował policję i chciał bandytę zimką odbić. Posterunek policyjny kilkoma strzałami powstrzymał atak i opierał się dotąd skutecznie tłumowi, dopóki z pomocą nie przybyły oddziały z Wilejki i Mołodeczna w sile 30 karabinów, które sytuację opanowały. Przewodny z tłumy zostali aresztowani i za opór władzy przekazani władzom sądownym.

21.170), Wieluciany (zł. 84.260), Oszmiana (zł. 6.872).

W części 10. Ministerstwo Przemysłu i Handlu znajdujemy:

1) Nowa budowlą dla poczty i telegrafu w Mołodecznie (zł. 73.625), dla urzędu przeladawczego i pocztowo celnego w Wilnie (zł. 157.500).

2) Budowę linii telefonicznych (drut brzozy 3 m/m), B ranowicze—Wilno 200 kil. (zł. 140.000), Wilno—Turmont 154 kil. (zł. 110.000).

W części 14. Ministerstwo Robót Publicznych znajdujemy:

1) Budowa dróg bitych: Jezioro—Nowy Dwór. Ogólna długość 84 kil. z czego na 1925 r. 18 kil. po 40.000 zł.—zł. 720.000.

Raduń—E szyszki—Rudniki—Wilno. Ogólna długość 78 kil. z czego na 1925 r. 10 kil. po 35.000—zł. 350.000

Ogółem na 1925 rok około 7.000.000 złotych, które na chwilę nie wątpimy, że przez ciała ustawodawcze będą uchwalone, ażeby dać namacalny dowód miejscowej ludności, że władze polskie rzeczywiście zajmują się przyszłością tak zwanych „Kresów” i demagogicznym i destrukcyjnym siłom przeciwstawiają pracę twórczą, która największą wpływ może na zespolenie wschodnich rubieży z Macierzą, o ile będą one dla niej rzeczywiście dzieckiem, a nie pańszczyzną.

Tego Województwa Wschodnie, a w pierwszym rzędzie Ziemia Wileńska, mają prawo domagać się od Rządu Polskiego.

Lesiewski.

Sprawy polskie.

Propaganda i zbiórka Zw. Lud-Nar.

Przez styczeń w całym kraju odbywa się zbiórka i propaganda na rzecz Związku Ludowo-Narodowego.

Stronnictwo, odgrywające tak wybitną rolę w życiu państwowym Polski, jak Zw. Lud.-Nar., posiadać musi w swem ręku potężne środki materialne. Tylko w tym wypadku może ono spełnić z powodzeniem swe rozległe obowiązki społeczno narodowe. Broszury, gazety, kursy, zjazdy — wymagają dużych nakładów pieniężnych, których dostarczyć musi ofiarny zawsze w sprawach publicznych patriotyczny ogół polski.

Zarządy lokalne Zw. Lud.-Nar. mają obowiązek przeprowadzić z całą energią propagandę i zbiórki, stosownie do poleceń i instrukcji otrzymanych z zarządu głównego.

Praca ta już została rozpoczęta. Należy ją czywić i ograniczyć jej wpływami najszersze koła zwolenników i sympatyków naszego kierunku.

Inne partie i stronnictwa leżyć mogą na subsydia, na uboczne źródła dochodów.

My opieraliśmy się zawsze i w tym wypadku oprzeć się możemy jedynie na społeczeństwie, na jego ofiarności.

Jesteśmy pewni, że poczucie obowiązku i ofiarności ogółu narodowego nie zawiedą.

Pamięć ks. K. Lutostawskiego w pierwszą rocznicę jego śmierci.

Był w Polsce obrońcą zarówno państwa jak i kościoła, ich interesy uzgadniał i kojarzył, przenikając swą fenomenalną inteligencją przyszłość oraz konsekwencje, wy-

nikające dla kościoła i państwa z odnoszących się do nich dążeń, i faktów.

Gdy więc przychodzi nam w tej dziedzinie podejmować ważne postanowienia i ważne rozwiązania kwestje, jak konkordat i inne, myśl nasza zwraca się ku Zmarłemu z żalem, iż zabrakło nam jego potężnej inicjatywy i pracy.

Był Sejmu mózgiem i duszą. Żadna doniosła sprawa ani kwestia nie odbywała się ani rozwiązywała dostojnie i trafnie bez dominującego współdziałania jego twórczej myśli i woli. Nie dość stojimy przed zasadniczymi znaczenia rozstrzygnięciami i uchwałami i kiedy zbliża się okres przygotowawczy doniosłej reformy Konstytucji, myśl nasza kieruje się ku Zmarłemu z żalem, że zabrakło w gronie ustawodawców i reformatorów jego silnej indywidualności.

Był wielkim kapłanem, zarliwym Chrystusa apostołem wśród młodzieży i inteligencji. Mistrzostwem słowa B. żęgo, łącznie z przykładem ewangelicznego życia mnożył zastępy nieugiętych wyznawców. Gdy trzeba nam zarówno prywatnie jak i publicznie życie i działanie polskich jednostek ludzkich i zbiorowości przepoić Bogiem i jego prawdą, aby zbudować Polskę Chrystusową, oprzeć jej państwowość na niewzruszonej opoce wiary świętej, wspomniemy Zmarłego z żalem, że zabrakło Polsce jego kapłańskiej siejby i orki.

Był rycerzem bez skazy, ze stali, czystością charakteru, mocą zasad, odwagą przekonania, bezmiarem ofiarności promienia światła nie wśród mroków samolubstwa, zawiści i tchórzostwa.

Kiedy trzeba nam polepszyć duszę naszą, powiększyć granice polskiego ducha, by polepszyły się i utwierdziły fizyczne Polski granice, wnosimy myśl naszą ku Zmarłemu z żalem, że zabrakło Go Polsce wśród rycerzy dobra, prawdy i piękna.

Księżu Kuzimierzu, Twym torem pójść chcę i pójść Twój przyjaciele, ws. ólpracownicy. Twój wychowańcy.

Zofia Sokolnicka, poseł na Sejm.

Z Litwy.

Możliwość rozwiązania sejmku.

W litewskich kołach rządowych poważnie liczą się z możliwością rozwiązania sejmku, przy czym możliwym jest, iż w przyszłych wyborach wezmą udział mieszkańcy okręgu Kłajpedy. Prawdopodobnie, jednocześnie odbyły się wybory do kłajpedzkiego krajowego sejmiku. Dnia 5 b. m. rada ministrów postanowiła powołać komisję dla opracowania projektu ustawy o wyborach w okręgu Kłajpedy. W skład komisji wchodzi: rada prawny Kalnitis, gubernator Kłajpedy Budry, członek dyrektoriatu, oraz po jednym przedstawicielu od litewskich i niemieckich organizacji społecznych.

Jeszcze o Jankowskim.

Były komendant policji konnej m. Wilna podkomisarz Jankowski umieszczony w „Echu” kowieńskim liście, w którym próbuje pewne nieścisłości i podaje o nim w Nr-ze 351 „Echa” i kończy swój list następującymi słowami: „Smiem zapewnić, że nie ukrywałbym swej

służby w Rosji sowieckiej, gdyby takowa istotnie miała miejsca, jak nie ukrywał, że służyłem w Polsce, rządzonej jak wiadomo przez bandę oszustów politycznych. Przyjm Pan, Panie Redaktorze i t. d. ...

W. W. Jankowski był komendant wileńskiej policji konnej. Jak na byłego funkcjonariusza policji polskiej; weale, weale.

Podajemy to dla tego, by jednocześnie zapytać, czy dano jakąkolwiek satysfakcję urzędnikowi, przeciwko któremu w swoim czasie wyłożono dyscyplinarne dochodzenie za to, że wykazując nadużycia Jankowskiego nazwał jego czyny po imieniu!

Opłata od paszportów dla uciekinierów z Litwy.

Polacy, których dotychczas los, zatrzymał na Litwie kowieńskiej chce uciec z tego „raju” do Polski robią to via Ertwę lub Prusą. Otóż poselstwa nasze zagraniczne, wydając takim uciekinierom wizy na prawo wjazdu do Polski pobierają po 12 dolarów zgodn. z rozp. Min. Spr. Zagr. od każdej osoby. Ma się rozumieć, iż nie każdy może płacić powyższą sumę, tymbardziej jeżeli jest z rodziną i w dodatku znużony przez Litwinów. Powyższa плата 12 dolarów stosuje się tylko do osób wyjeżdżających z Litwy, natomiast o ile przybywają z innych krajów — pobiera się tylko 2 dolary. (a)

Dochoła spisku komunistycznego.

Przed paroma dniami podaliśmy wiadomość o wykryciu spisku komunistycznego, dziś badania aresztowanych komunistów stwierdziły, że tajna organizacja komunistyczna istnieje w powiecie Szawelskim już oddawna. Do jacek komunistycznych w powiecie był liczą robotnicy miejscowi, którym niekiedy wypłacano po 150 do 200 litów miesięcznie. Niektórzy aresztowani całkowicie przyznali się do winy, dając szczegółowe wiadomości o działalności komunistów. Sprawę skierowano do sądu wojskowego.

Proces Purickisa.

W tych dniach ma podobno powrócić z zagranicy były litewski minister spraw zagranicznych Purickis, by zaporać się z aktem oskarżenia, który, jak wiadomo, zarzuca Purickisowi szmuglowanie do Sowdepil sacharyny i kokainy w „dyplomatycznych kuferskach” ministerjum. Proces ma się rozpocząć 4 go lutego i odbędzie się przy drzwiach otwartych. W charakterze świadków wystąpi przeszło 50 osób, w tem 10 urzędników poselstwa w Moskwie.

Z Finlandji.

Przed wyborami nowego prezydenta.

Dnia 15 i 16 b. m. odbywać się będą w Finlandji wybory nowego prezydenta.

Zmiana na stanowisku prezydenta ma doniosłe znaczenie ze względu na bardzo szerokie pełnomocnictwa, udzielone przez konstytucję prezydentowi.

Agitacja przedwyborcza już się rozpoczęła. Dotychczasowy prezydent Stolberg, wybrany w lipcu 1919 stanowczo wzbrania się ponownie wystawić swoją kandydaturę, wobec czego stronnictwo liberalne, które go w swoim czasie wysunęło, obecnie forsuje kandydaturę dyrektora fińskiego banku Ritiego. Stronnictwo burżuazyjne wysunęły kandydaty pp. Svingowunda, prof. Tolegajma i prof. Ericha; socjaliści demokraci — towarzyszy Wuoliki i Tannera.

CZYTAJCIE

„Głos Wileński”

JADŁODAJNIA HYGIENICZNA ul. Wilńska 27, I wydaje obiady od godz. 12-4 1/2 popoł. W niedzielę — flaki, ozwartki — kolduny

KINO „HELIOS”

DZIS UROCZYSTA PREMIERA

JEDYNY CUDO-FILM SWIATA

KINO „PIKADILLY”

DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ

Gigantyczna atrakcja wszechświatowa. Film potęgi i mądrości Stwórcy wszechświata. Film w którym da sztuki, dla piękna, dla ludzkości uczyniono wszystko co było w mocy człowieka. Film realizacja, którego kosztowała miljarde.

U w a g a! Amerykański Film X przykazań sława, którego już rozszala się po całym świecie, niema nic wspólnie o z obrazem „Królowa Niewolników”, w którym ujęte zostały niektóre momenty biblijne. ZJAWISKO OSZAŁAMIAJĄCE I WSTRZĄSAJĄCE

Kto nie widział tego arcydzieła — ten nie nie widział

Kronika wileńska.

Urzędowe.

— Okręgowy Urząd miar informuje, że termin wykonania legalizacji narzędzi mierniczych, odcachowanych w 1922 roku przesuwa się:

W Komisariacie II i III m. Wilna na m-c luty r. b.

W Komisariacie IV m. Wilna na m-c marzec r. b.

W Komisariacie V m. Wilna na m-c kwiecień r. b.

W Komisariacie VI i VII m. Wilna na m-c maj r. b.

— O wykonanie ustaw językowych. W uzupełnieniu informacji naszych o zapowiedzi poczynienia zmian w wykonaniu ustaw językowych, zapowiedzianych na zjeździe wojewodów, dowiadujemy się, że modyfikacje dotyczyć mają nie samej ustawy, lecz rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy. Chodzi tu zwłaszcza o modyfikacje w sprawie szkolnictwa mniejszości narodowościowych.

— Regulowanie bezrobocia w powiatach granicznych. Ministerstwo pracy i op. społecznej zezwoliło Wileńskiemu Urzędowi Pośrednictwa pracy, na obwarcie w Wilejce powiatowej ekspozytury urzędu pracy. Zadaniem powyższej ekspozytury będzie m. innymi regulowanie rynku pracy w powiatach pogranicznych jak również zorganizowanie szkół zapomogowej w myśl ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. (e).

— Zjazd referentów odbudowy wileńskiego okręgu administracyjnego. W dniu 12 b. m. odbędzie się w Delegaturze Rządu zjazd referentów odbudowy Wileńskiego okręgu administracyjnego, na którym poruszane będą sprawy odbudowy, oraz daniny lasowej. (x)

Z miasta.

— Uregulowanie ruchu autobusowego. Wobec bezładnego kursowania autobusów po mieście, skutkiem czego często na przystankach — autobusowych trzeba czekać po półgodziny oraz ze względu na to, że autobusy kursują nie przestrzegając przepisanej szybkości jazdy (więcej niż 15 kilometrów na godzinę), Dyrekcja Robót Publicznych wprowadza obowiązujący od 15 z. m. specjalny rozkład jazdy dla autobusów. Zgodnie z powyższym rozkładem autobusy kursować będą od godz. 7-jej rano do 23.40 nocy, przy czym na przystankach zatrzymywać się będą co każde 10 minut. Oprócz tego Dyrekcja zamierza wprowadzić specjalne księgi zakazów, które będą „perjodycznie” kontrolowane przez odnośne władze. (e)

— Choroby zakaźne w Wilnie. W ubiegłym tygodniu zachorowało w Wilnie na tyfus brzuszny 6 (zmarł 1), plamisty 6 (zm. 1), płonicy 7, błonicy 8, zausznicy 8, odrę 5, krztusiec 8, czerwonką 2, jaglicą 1 osoba. (l)

— Z targowiska bydłego. Na ostatnim targu na rynku Ponarskim sprzedano koni 47 sztuk wartości od 40 do 500 zł., bydła rogatego 42 szt., wartości od 150 do 350 zł., świń 122 szt., wartości od 40 do 100 zł., owiec 8 wartości od 15 do 25, kóz 10, wart. od 15 do 25 zł. i cieląt 165 wartości od 12 do 25 zł. (l)

Sprawy miejskie.

— Posiedzenie komisji gospodarczej. W poniedziałek, dnia 12 b. m. o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji gospodarczej z następującym porządkiem dziennym: 1) Podanie szkolnej pracowni doświadczalnej o zezwolenie wybudowania cieplarni w domu miejskim przy ul. Zawalnej 5. 2) Podanie klubu sportowego N. pułku saperów o zmianę warunków wydzierżawienia brzożu Wilji na przystanku wioślarskim. 3) Sprawa wydzierżawienia feliw. Małe Leoniszki. 4) Podanie żydowskiego towarzystwa gimnastyczno-sportowego o wydzierżawienie brzożu Wilji na urządzenie przystanku wioślarskiej. 5) Sprawa wydzierżawienia majątku Tupaszki. (x)

— Protokół Rady miejskiej. W dniu 10 b. m. Magistrat m. Wilna przesłał do Delegatury Rządu protokół Rady Miejskiej z dnia 18.XII r. ub. do zatwierdzenia.

— Posiedzenie komisji kulturalno-oświatowej. W dniu 14 b. m.

o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji kulturalno-oświatowej z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór prezesa komisji i jego zastępcy, 2) Podanie Dyrekcji Teatrów wileńskich o zwolnienie od opłaty za asenizację wodę i kanalizację w teatrach polskich za rok 1924, 3) Podanie Dyrekcji Teatrów Wileńskich o udzielenie subydium w formie przyjęcia na koszt miasta świadectw gospodarzych t. j. wody, światła, kanalizacji, asenizacji i opału, oraz zwolnienia od wszelkich podatków, 4) Podanie kierownika teatru żydowskiego M. Karpinowicza o zwolnienie od podatku widowiskowego. Porządek więc dzienny po niedojeściu do skutku pierwszego posiedzenia nie uległ zmianie. (x)

— Ile ścigano w 1924 roku podatku miejskiego? Według danych budżetowych Magistratu ogółem w 1924 r. ścigano podatku miejskiego—1,899,980 złotych. Jeżeli przyjmujemy, że liczba mieszkańców Wilna wynosi 165 tysięcy na głowę każdego mieszkańca przypada 11 zł. 51 groszy.

Z uniwersytetu.

— Wykłady inauguracyjne p. Jana Murszałkowskiego, wykładającego żywienie zwierząt na Studium Rolniczym w charakterze profesora kontraktowego odbędzie się w poniedziałek dn. 12 b. m. o godz. 6-jej wieczorem w sali Śniadaniach na temat: „Pogląd na wstępny okres hodowli duńskiej 1865—1900”. Wstęp wolny.

Odczyty.

— Odczyty na Antokolu. W związku z przypadającą w roku bieżącym 900 rocznicą koronacji Bolesława Chrobrego, Dom Ludowy Polskiej Macierzy Szkolnej im. Piotra Skarki na Antokolu (Antokol 44) chce zapoznać szeroki ogół ze znaczeniem tego faktu w dziejach Polski, organizuje w niedzielę dn. 11 b. m. o g. 6 wieczorem odczyt p. t. „Dla czego Polska obchodzi 900-lecie koronacji Bolesława Chrobrego, który wygłosił ma prof. Ant. Narwojsz. Odczyt uroczaleony będzie pokazami świetlami. Wstęp wolny.

Sprawy szkolne.

— Zakład wychowawczy Sióstr Salezjańek „Dom Serca Jezusowego” przy ul. Sępańskiej 87. otworzył pracownię pończosznictwa, krawiectwa damskiego i dziecięcej oraz haftu. Ze względu na humanitarny kierunek zakładu, wychowującego z górą 200 biednych dziewcząt, uprasza się Szanowne Obywatelstwo o łaskawe poparcie instytucji przez zamówienia wyżej wymienionych wyrobów.

Na kurs kroju i uzupełniające lekcje, mogą zgłaszać się także dziewczęta—eksternistki.

— Uniwersytat Powsz. im. Ad. Mickiewicza zawiadamia, iż rozpoczyna wykłady z dn. 12 b. m. tymczasowo jeszcze w starym lokalu—Dominikańska 13. Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 6—8 w. W 2 em półroczu z nowych przedmiotów będą wykładane: psychologia (preleg. p. dyr. Szulczyński) geografia (p. dyr. Liehtarowicz) higiena społeczna (dr. Roskowski).

— Zarząd rocznych kursów handlowych w Wilnie — konsesjonowanych przez Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadamia, iż z powodu licznego napływu Kandydatów na powyższe kursy, zostanie zorganizowany w styczniu r. b. dodatkowo komplet wykładów z buchalterji i korespondencji.

Zapisy przyjmują sekretariat Kursów w lokalu Szkoły pisania na maszynach przy ul. Mickiewicza 22/5 w g. 2—3 po poł.

— Egzaminy maturalne w gimnazjum białoruskim. Wileńskie Kuratorium szkolne przeżyło się do żywej towa. „Praswieta” i ustaliło tryb składania egzaminów maturalnych w ten sposób, iż komisja egzaminacyjna, urzędująca w języku polskim przyjmie wszystkie przedmioty w języku białoruskim, prócz przedmiotów polskich, które winny być złożone po polsku. Przy składaniu egzaminów z matematyki, fizyki i chemji, wobec nieustalenia terminologii białoruskiej maturalista winien znać terminologję polską.

Z życia stowarzyszeń.

— Zebranie. W niedzielę dnia 11.1 r. b. o g. 1 pp. w domu Ludowym przy ul. Nowa Aleja Chrześcijańska Demokracja zwołuje zebranie informacyjno-organizacyjne. Wstęp dla członków chrześcijańskich organizacji i sympatyków.

— Kursy dla Przewodników po Wilnie. W niedzielę, 11.1. b. m. o godzinie 10 rano w sali szkoły powszechnej „Swit” (M. Pohulanka, 8) odbędzie się wykład D-ra Zahorskiego na temat: „Historja Wilna na tle historii Kraju”.

— Czytelnia im. Tomasa Zana P. M. Sz. otwiera się 12 stycznia o g. 10 rano w nowym lokalu przy ul. Wielka Pohulanka Nr. 14 m. 15.

— Zebranie Lekarzy — Dentystów. Dnia 14 go b. m. o godz. 7^{1/2} wiecz. przy ul. Wileńskiej dn. 26 m. b. odbędzie się doroczne walne zebranie zw. Lekarzy Dentystów Polaków. Porządek dzienny: sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, wybory do Zarządu, Komisji rewizyjnej.

— Z T-wa Artyst. „Lutnia”.

Dnia o g. 5 wiecz. w sali prób T-wa „Lutnia” (Ad. Mickiewicza 6) odbędzie się walne zgromadzenie członków tegoż T-wa. Na porządku dziennym między innymi — sprawa zmiany statutu T-wa. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, — zebranie odbędzie się o g. 6 wiecz. i będzie prawomocne przy wszelkiej ilości członków.

Sprawy kolejowe.

— Przejazd ministra Skrzyńskiego. Dzisiaj o godz. 8 min. 11 rano pociągiem pospiesznym przyjeżdża do Wilna minister Spraw Zagranicznych Skrzyński, który, o godz. 8 m. 26 odjedzie pociągiem pospiesznym do Rygi. P. Ministrowi towarzyszy Szef protokołu politycznego M. S. Z.

— Ważne dla funkcjonariuszy K. P. Wobec ciągłych zapytań i celem wyjaśnienia sposobu obliczenia uposażenia emerytalnego dla funkcjonariuszy w wypadkach nieszczęśliwych, podajemy poniżej sposób obliczania lat zaliczanych do emerytury w stosunku do utraty zdolności, na podstawie ustawy emerytalnej.

Przy utracie zdolności od 35% do 54% zalicza się 2 lata, od 55% do 74% 4 lata, od 75% do 84% 6 lat, od 85% do 94% 8 lat i od 95% do 100% 20 lat.

Obliczenia i ustalania utraty zdolności zarobkowej dokonywać mogą li tylko specjalne urzędowe komisje lekarskie.

— Obniżenie tytułów urzędniczych. Minister kolei wniósł do Rady Ministrów projekt w sprawie ujednostajnienia tytułów służbowych na kolejach. W myśl tego wniosku zmieniają się następujące nazwy stanowisk:

Prezes dyrekcji na—dyrektor lub p. dyrektor wydziału na nacelnika Wilu nacelnik działu na kierownika działu, st. referent na referendarza lub st. asesora w zależności od studjów. Prócz tego dla grupy IX przybiera nazwa adjukt, dla X starszy asystent i XI asystent.

— Z „Ogniska” kolejowego. W dniu 8 stycznia r. b. w „Ognisku” kolejowym odbył się koncert—benefis orkiestry symfonicznej kolejowej.

Po za członkami orkiestry udział w koncercie wzięli p. Zamorska, która bardzo pięknie wykonała szereg aryj, a nawet po odśpiewaniu piosenki hiszpańskiej, zmuszoną była do kilkukrotnego powtórzenia. Akompanjował p. Lenczyński z amarem i tahtem.

Orkiestra pod batutą p. Czerniawskiego b. poprawnie wykonała szereg utworów Paderewskiego, Młynarskiego, Czajkowskiego i t. p. wykazując swój niepośledni poziom artystyczny, co w znacznej mierze za zasługę poezyta należy, kierownikowi orkiestry i niestrudzonej działalności prezesa „Ogniska” p. Linowskiego.

Z wyższych sfer kolejowych, jak zwykle—nikogo.

Sprawy robotnicze.

— Z zarządu funduszu bezrobocia. Zgodnie z ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia wkładki na rzecz Funduszu Bezrobocia przez pracodawców zostały już wniesione.

Jedynie kilka firm żydowskich,



które dotychczas opłat nie wniosły, będą pociągnięte do odpowiedzialności administracyjno-karnej.

— Na roboty do Francji. W dniu 8 stycznia przybyła do Wilna komisja werbująca robotników do Francji zakwalifikowała 50 robotników. W początkach lutego zjeżdża druga komisja, celem dalszego werbunku robotników. Warto zaznaczyć, że w Poznańskim władze wojewódzkie nie pozwoliły na prowadzenie werbunku robotników. Czyby nasze władze nie zechciały bliżej zainteresować się tą kwestją i wejść w warunki na jakich zakontraktowani bywają robotnicy.

Poczta i Telegraf.

— Rowery w służbie pocztowo-telegraficznej. Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów zamierza wprowadzić doręczanie depezy i przesyłek pocztowych przez posłańców posługujących się rowerami, przy czym rowery te miałyby być nabyte z funduszu personalu, który otrzymałby w zamian odpowiednie wynagrodzenie ze Skarbu Państwa, tytułem odszkodowania za używanie rowerów. (x)

Sądy.

— O nadużycie władzy. W dniu 29-ym grudnia 1924 r. w Wileńskim Sądzie Apelacyjnym była rozpoznana sprawa wójta gminy Łyntupskiej pow. Święciańskiego, oskarżenia go o nadużycie władzy polegającej na tem, że przy ekzekwowaniu podatków, zajął inwentarz żywy (konie) p. Józefa Biszewskiego w majątku Łyntupach, wyprowadził je z majątku i do czasu licytacji oddał na przechowanie okolicznym gospodarzom. Sąd Okręgowy go uniewinnił i powództwo cywilne p. Biszewskiego oddalił. Skargę odwoławczą założył do Sądu Apelacyjnego tylko ostatni, zaś prokurator wyroku Sądu Okręgowego nie skarżył, skutkiem tego Sąd Apelacyjny mógł wydać wyrok jedynie w zakresie powództwa cywilnego, nie dotykając kwestji kary. Odcz. 80.XII. zapadł wyrok Sądu Apelacyjnego, mocą którego od wójta zasądzoną została suma 500 złotych na rzecz p. Biszewskiego, czyli odcz. powództwo jego cywilne o straty uwzględniono.

— Z urzędu rozjemczego. Pierwsze po Nowym roku posiedzenie Urzędu rozjemczego odbędzie się w dn. 14 stycznia w składzie przewodniczącego p. Niedziałkowskiego i członków od właścicieli domów mec. S. Miazowskiego i od lokatorów p. Pozzokłińskiego. Na porządku dziennym 14 spraw. Jedną z tych spraw dotyczy hotelu „Italia” przy ul. Wielkiej. (l)

Zabawy.

— Zabawa taneczna odbędzie się w sali „Rozwoju” przy ul. Trockiej Nr. 11 w niedzielę dnia 11-go stycznia. Dochód na bibliotekę Domu Ludowego P. M. S. przy ul. Zarzece Nr. 4. Początek o godzinie 8-jej wiecz. Wstęp i sloty. Bilety w Domu Ludowym i przy wejściu.

Teatr, muzyka i sztuka.

— „Damy i huzary”. Od dnia dzisiejszego wchodzi na repertuar Teatru Polskiego arcydzieło humoru Al. Fredry „Damy i huzary”. Żadna nowoczesna farsa nie nastęrcza tyle pola do wesołości, co ta znakomita komedia, w której przeżabawne sytuacje wleczą o lepszo z drowym żołnierskim dowcipem.

— „Panna Malczewska” dla inteligencji pracującej. Jutro w poniedziałek ukaże się raz jeden tylko w bieżącym sezonie „Panna Malczewska” — Zapolskiej. Ceny najniższe.

— Przedstawienie szkolne. Dnia o godzinie 4-jej po poł. ukaże się dla młodzieży „Damy i huzary”. Ceny najniższe.

— Z operetki. Dnia Teatr Wielki o godz. 8-jej gra po raz ostatni przed zejściem z repertuaru doskonała „Dama w gronostajach”, na której publiczność bawi się wybornie, dzięki pierwszorzędnej grze W. Kaweckiej, L. Sempolińskiego, M. Dąmuntę, M. Marjańskiego i in. — „Karnawał królewski”. Jutro sensacyjna nowość naszego teatru operetkowego; wystawiony będzie po raz pierwszy „Ka nawał królewski” — operetka-revue Nelsona, którą reżyser M. Dąmunt przygotował z ogromnym przepychem, nakładem pracy i kosztów, to też „Karnawał królewski” będzie widowiskiem, jakiego Wilno dotąd nie miało.

— Popołudniówka baletowa. Dnia Teatr Wielki o godz. 4-jej wystawia widowisko baletowe. Ostatni program naszego zespołu baletowego zyskał kolosalne uznanie publiczności. W baletcie zajęty jest cały nasz zespół z licznymi dobranymi artystami, chórzystami i statystami. Wystawa nowa.

— Zmiany w teatrze grodzieńskim. Zarząd grodzieńskiej filji Związku Artystów Scen Polskich komunikuje, że z dniem 5-go stycznia r. b. Zrzeszenie Artystów objęło Teatr Grodzieński celem dalszego prowadzenia. Jako powód tej zmiany Zrzeszenie Artystów podaje niedotrzymanie warunków przez p. dyr. Skąpskiego.

Wypadki.

— Echa zabójstwa majora Bursy. Śledztwo w sprawie zabójstwa majora Bursy dowódcy brygady Korpusu Ochrony Pogranicza w Hołakowiczach przez adiutanta peruceznika Podróżkę wyjaśniło, iż zabójca działał w przystępie obłądu. Przed strzałem do majora Bursy strzelał do warty wojskowej.

— Wybuch na stacji towarowej. W dn. 8 b. m. na wileńskiej stacji towarowej, podczas palenia żelaznego pieca, znajdując się w kociołku, nastąpił wybuch, który zburzył górna murwana część pieca i wyrzucił szybko na 4 mtr. Ciepły wybuch nastąpił wskutek nieodświeżenia sybra i nagromadzenia się gazu, wyjaśnił prowadzone obecnie dochodzenie. (A)

Z ruchu wydawniczego.

— Tygodnik kobiecy „Bluszcz” rozpoczyna 58 my rok swego istnienia pięknym artykułem od Redakcji, w którym rozwija przed czytelnikami swoje credo moralne i społeczne.

Wszecchetronnie i interesująco prowadzony dział naukowy i społeczny zawiera artykuły: „Jak przeciwdziałać nerwowości naszych dzieci” K. S., „O rozwój instynktów społecznych” H. Piątki, „Szkołnictwo zawodowe żeńskie” C. Walewskiej, „Paryżanka w tedze adwokackiej” J. K. itd.

Na dział literacki Nr. 1-go, składają się: legenda M. J. Wielopolskiej, utwory S. Podhorskiej-Okołó, K. Bielańskiej i innych.

— „Gwiazdka”. Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej złożył do władz deklarację, zawiadamiając, że przystępuje do wydawania pisma tygodniowego dla młodzieży pod tytułem „Gwiazdka”, Redaktorką powyższego pisma będzie p. M. Reuttówna, zaś wydawniczką z upoważnienia Zarz. P. M. S. p. M. Czarkowska. Powyższe pismo drukować się będzie w drukarni p. Zawadzkiego.

— Noworoczny numer Gazety Administracji i Policji Państwowej w zwiększonym rozmiarze, zawiera cały szereg niezmiernie cennych i fachowych artykułów z dziedziny ustawodawstwa, sądownictwa, prawa, administracji, samorządu i policji.

Na wstępie zamieszcza Gazeta artykuł prof. dr. K. Wł. Kumanińskiego „Przemiany w ustroju współczesnego państwa”. Na specjalną uwagę zasługuje artykuł prof. Luigi Luchini, który rozpatruje polski projekt kodeksu karnego.

Zródłowy artykuł prof. F. Konecznego omawia rozwój służby bezpieczeństwa w Polsce w czasach porobiorczych.

— „Le Messager Polonais”. Quotidien politique, economique et litteraire, rozpoczął wychodzić w Warszawie z dniem 1 ym stycznia. Redakcja w odczynie de czytelników zapowiada swój program nie służenia któremukolwiek oddzielnemu kierunkowi politycznemu, lecz wyłącznie „prawdę” i dostarczanie informacji o nas zagranicę.

Na treści numeru o czerwiek niedzielnich stronice składają się doniesienia polityczne z całego świata, nieliczne wiadomości polskich, dział ekonomiczny, przegląd prasy, sportowy, teatr i t. p.

W pierwszym numerze znajdziemy opis noworocznego przyjęcia w zamku, w następnym dłuższy życiorys laureata Nobla, Władysława Reymonta pióra Lorentowicza. Jako redaktor podpisuje J. Soltan, wydawca: spółka „Vistula”.

Litwini wileńscy o konferencji w Helsingforsie i froncie anti-bolszewickim.

Wyraźniej opinii litewskiej w Wileńszczyźnie dziennik „Vilniaus Aidas”, w związku z konferencją państw bałtyckich w Helsingforsie zamieszcza artykuł wstępny poświęcony sprawie sojuszu państw bałtyckich i pisał, że Litwa, Łotwa i Estonia mają dwie drogi przed sobą albo wzmocnienie sojuszu w przymierzu z Polską albo z państwami skandynawskimi. Ponieważ państwa skandynawskie nie zechcą angażować się w ewentualną wojnę z Rosją, pozostaje Polska jako sprzymierzeniec, którego z państwami bałtyckimi łączy wspólne niebezpieczeństwo ze wschodu. Leś Litwa nie może do związku tego należeć, dopóki polubownie nie będzie rozstrzygnięta sprawa granic i częściowa sprawa wileńska. Co znaczą bliżej te nowe warunki Litwy „Vilniaus Aidas” nie wyjaśnia. Wobec niemożności wejścia Litwy w tworzonego sojuszu bałtyckiego, organ litwinów zamieszkałych w Polsce radzi szukać innego sprzymierzenia. Łatwo domyślić się, że chodzi tu o Niemcy.

Inny organ litewski w Wilnie „Lietuvos Kelias” w numerze z dnia 9 b. m. omawiając tworzenie przez Anglię frontu antibolszewickiego pisał, że Litwa przyłączy się do tego frontu nie może i na wypadek wojny pozostanie neutralną. W przeciwnym razie Litwa stałaby się terenem wojennym państw walczących z Rosją.

Jak widzimy z powyższego litwini wileńscy dążą do dalszego odosobnienia Litwy w życiu międzynarodowym. Jest to znana od dawna polityka strusia, któremu się zdaje, że gdy głowę schowa jest już zupełnie bezpieczny. Wątpliwy czy polityka ta potrafi zabezpieczyć Litwie stanowisko w świecie międzynarodowym, a w razie niesześciśliwej wojny państw bałtyckich z Rosją uratuje ją przed imperjalizmem rosyjskim. *Zmoguś.*

Listy do Redakcji.

Od Archim. Filipa Morozowa otrzymaliśmy ku wielkiemu naszemu zdziwieniu pismo treści następującej: Szanowny Panie Redaktorze! Nowy zarząd Wileńskiego duchownego seminarjum prawosławnego, a rektorem biskupem Antoniuszem na czele, zupełnie pomijając moją poprzednią pracę na korzyść seminarjum, uczynił mi oficjalny zarzut przed Wyższą Cerkiewną Prawosławną Władzą w Polsce, iż rzekomo ja umieszczałem w poczynionym piśmie pańskim artykule, oraz notatki o życiu owego seminarjum, albo też udzielałem jakichkolwiek informacji w tej sprawie. Nie wchodząc w ocenę umieszczonego w piśmie materiału o niemożliwym życiu Wileńskiego seminarjum duchownego, uprzejmie proszę o wydanie mi zaświadczenia, iż ja nie przyjąłem udziału w powyższej wymienionej i informacji o życiu seminarjum Redakcji nie udzielałem. Powyższe zaświadczenie potrzebne mi do przedstawienia Wyższej Władzy Duchownej w celu wyświeślenia czynionych mi niesprawiedliwie zarzutów.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania ks. archim. Filip Morozow.

5.1.1925 r.

Przyp. Red. Rzecz jasna, iż od Archim. Filipa Morozowa żadnych wiadomości o seminarjum prawosławnym nie otrzymywaliśmy i nie rozumiemy, skąd mogło się zrodzić podobne podejrzenie. Jedno z powyższego pisma wynika, jak bardzo pewnym duchownym sferom prawosławnym zależy na tem, by żadna, najdrobniejsza wiadomość z życia seminarjum, nie przeniknęła do prasy polskiej. Naszym zdaniem, kto nie ma nic do ukrywania, ten jawności nie potrzebuje się bać.

Władze polskie stale dla potrzeb duchownych ludności prawosławnej okazywały największe zrozumienie, zbyt często jednak spotykały się z nieufnością, tendencją odgródzenia się i stworzenia państwa w upaństwie.

Z Estonji.

Pełnomocnictwa generała Lajdenera skłóczyły się.

Do 8 stycznia skończyły się pełnomocnictwa głównodowodzącego generała Lajdenera. Wszystkie wydane do tej chwili rozporzą-

dzenia Lajdenera nie traciły swojej mocy.

„Terror” w Estonji.

Po niedawnym zamachu w Estonji bolszewicy, ich zgraniczeni agenci i sprzymierzeńcy (prasa żydowsko-masońska) rozpoczęli niesłychany wrzask i lament z powodu rzekomo nieludzkiego terrorku władz estońskich w stosunku do komunistów. Kaci z coraz większą przybierającą ton niewiniątek, rzucając jednocześnie cyniczne oszczerstwa pod adresem broniących się przed bolszewizmem Estończyków. Naturalnie pierwszą zareagowała na te wrzaski II-ga międzynarodówka socjalistyczna, w której zasiadają i nasi pepezi z pod znaków Djamandów i Perłów, żądając od socjalistów estońskich wyjaśnień.

Estończycy jednak okazywali się lepszymi patriotami, niż ich polscy koledzy, skłaniający eręstokroć własną ojczyznę, bo odpowiedzieli, iż oalkowie popierają akcje rządu, zmierzającą do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego kraju. Głosowali oni za oddaniem władzy w ręce czynników wojskowych, gdyż walka z komunizmem jest bardzo ciężka, bo stoi za nim potęga mocarstwa Rosji. Dobrze byłoby, żeby nasi P.P.S-i i Wyzwoleńcy wzięli lekkoję patriotyzmu od swoich kolegów estońskich, a wtedy zapewne i Tugutti nie sprzeciwiałby się wprowadzeniu stanu wyjątkowego w województwach wschodnich, a Owsianiaki i Prystupy siedzieliby w kryminale.

Z Bolszewiji.

Walka z komunizmem wsi rosyjskiej.

Już kilkakrotnie wspominaliśmy na spalanych Dzienniku Wileńskim o tej cichej, a jednak, krwawej walce jaką ludność wiejska w Rosji sowieckiej prowadzi z komunistami, naskanymi przez centralne władze dla prowadzenia agitacji komunistycznej, a przede wszystkim dla jątrzenia stosun-

ków wiejskich przez szkodzenie niezamożnych włościan przeciwko bogatszym gospodarzom t. zw. kulakom. Najrozmaitsze komisarze „sielkowi”, „komsomolej” włóczęją się po wsiach, rozpowszechniając gazety, broszury lub prowadząc ustną agitację w kierunku tworzenia „komjuszek”, popierania najrozmaitszych pomysłów sowieckich, a jednocześnie szpiegują, donosząc, gdzie i kogo można jeszcze ograbić z resztek mienia. Nie też dawnego, że ludność walcząca z takimi jegomościami sposobem przejętym od samych bolszewików t. j. bijąc i mordując tych aniołów opiekuńczych gdzie się tylko nadarzy sposobność.

Mamy przed sobą 2 numery „Prawdy” z dnia 23 i 24 grudnia, która jest przeładowana wiadomościami o pobiciach lub zabójstwach dokonanych na osobach działaczy sowieckich. Dn. 20.XII w powiecie Rzezyckim gubern. Homelskiej zastrzelono prezesa „sielkowskiego” Pzenowa; 22.XII zamordowano prezesa Borowiszczenskiego (pow. Wiaźna), „sowieta” gminnego Jelfimowa; 19.XII w stancyi Kazańskiej okręgu Donieckiego zabito „sielkowa” Sigajewa; w gminie Soleckiej powiatu Porchowskiego wystrzelano z obelżytego karabinu pozbawiono życia „sielkowa—komsomolea” Drużynina.

Jak naciera prasa sowiecka fakty, by oświadczyć te samozgady jako zemstę „kulaków—bogaczy” najlepiej ilustruje opis zabójstwa Sigajewa. Rzec całą miała miejsce w czasie wsi, na którym Sigajew nawoływał do zawiązania komitetu, którego rzekomo nie chcieli owi „kulacy”.

„Kulacy”, pisał „Prawda”, usiłovali przeszkodzić powstaniu komitetu wszelkimi sposobami i podnieśli na wiecu niebystwa hałas. Jednakże opór stawili biedniacy, którzy przy pomocy włościanek oświadczyli, że sami zorganizują komitet. Po wiecu kulacy napadli na biedniaków przyrzem 20 z nich ograbiono i zabito Siga-

TEATR POLSKI „Latnia”
Dziś premiera dla młodzieży po eonach najukleśszych „Damy i huzary” Komedja Al. Fredry. O goda, 8-jej wiecz. „Damy i huzary”

Teatr Wielki (W. Pohulanka)
Dziś 2 przedstawienia o g. 3 m. 30 po eonach zniożonych **Widowisko biletowe** pod kier. J. Ciepliańskiego. o g. 8 jej wiecz. „Dama w gronostajach” operetka Gilberta. z W. Kawecką.

jęwa”. W ten sposób opisuje zajście „Prawda” przyrzem podaje więcej napadają na tych, którzy nie mają i grabią tych biedaków, pozbawiając ich nawet tego nieszczęścia.

W tychże numerach „Prawdy” widamy szereg wiadomości o pobiciu sielkorów, oraz kilka wyroków sądowych za napady i zabójstwa działaczy bolszewickich.

Prasa bolszewików zagranicą.

Po 5-ym kongresie Kominternu opracowano plan propagandy komunistycznej w Europie oparty głównie na tworzeniu w przedsiębiorstwach wszelkiego rodzaju, w instytucjach państwowych, a także i w armji jacejek komunistycznych.

Szczególnem powodzeniem może się pochwalić robota komunistyczna w Niemczech i we Francji. W Niemczech stworzono do dnia 1 sierpnia 24 r. 1082 jacejki, nie wliczając w to komunistów. Próbowano tworzyć jacejki wśród służby, dozorców domowych i t. p. Francja ma 500 jacejek fabrycznych. Przytoczono również pewne dane z Łotwy, gdzie w pierwszych latach istnienia niepodległego państwa Łotewskiego w większych przedsiębiorstwach przemysłowych jacejki zginęły, ale obecnie one znów się odradzają.

Biuro „Informator” zawiadamia Sz. Publiczność, że od Nowego Roku wznowiło dział mieszkania w większą skalę, posiada — **mieszkania** — w śródmieściu, na przedmieściach i pokoje dla samotnych. Zgłoszenia od godz. 2—3 i 5—7, Tatarska 1, m. 15. 660

KAFLE berlińskie, kwadratowe białe i kolorowe polewane oraz niepolewane dostarcza **Two Przem. Handl. „OSKARD”**, w Warszawie, ul. Hortensja 3. Oferty na żądanie. 83—1

Nowo utworzona **Pracownia Świec „Gloria”**, Wilno, ul. Zawalna 7, m. 13 poleca świece kościelne, woskowe GROMNICE białe i żółte. Świece parafinowe kombinowane imitacja stearynowych, z kłosem chemicznie preparowanymi, palą się jasno. Przyjmuje opaki i parafinę do przeróbki. Wysyła za zaliczką. 671

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1763 wciągnięto: R. H. A. 1—1768. Firma: „G. Burgin”. Siedziba w Wilnie ul. Popławska Nr. 16. Przedmiot — sklep spożywczy i tytułowy. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Burgin Genia zam. tamże. 885

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 1-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1705 wciągnięto: R. H. A. 1—1705. Firma: „Abramowicz Sora”. Siedziba w Wilnie ul. Mickiewicza Nr. 58. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1922 r. Właścicielka Abramowicz Sora zam. tamże. 884

Ogłoszenie. Do Rejestru Handl. Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1804 wciągnięto: R. H. A. 1—1804. Firma: Hotel „Ermitaż” Czerni Goldberg. Siedziba w Wilnie ul. Biskupia 12. Przedmiot — hotel. Firma istnieje od 1919 roku. Właściciel Czerni Goldberg zam. tamże. 939

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okr. w Wilnie w dniu 13 grudnia 1924 r. pod Nr. 1807 wciągnięto: R. H. A. 1—1807. Firma: „Grynler Berta”. Siedziba w Wilnie ul. Tatarska 2. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1841 roku. Właściciel Grynler Berta zam. tamże. 937

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1810 wciągnięto: R. H. A. 1—1810. Firma: „Goloński Florjan”. Siedziba w Wilnie ulica Jagiellońska Nr. 6. Przedmiot — apteka homeopatyczna. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Goloński Florjan zam. tamże. 934

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1839 wciągnięto: R. H. A. 1—1839. Firma: „Szolma Ganes”. Siedziba w Wilnie ul. W. Pohulanka Nr. 7. Przedmiot — księgarnia i materialny piśmienny. Firma istnieje od 1911 roku. Właściciel Szolma Ganes zam. tamże. 949

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1815 wciągnięto: R. H. A. 1—1815. Firma: „Wildsztejn Jankiel”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 2. Przedmiot — sklep ceraty i obuwni. Firma istnieje od 1909 r. Właściciel Wildsztejn Jankiel zam. przy ul. Rudnickiej Nr. 9. 929

Ogłoszenia. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1814 wciągnięto: R. H. A. 1—1814. Firma: „Przedsiębiorstwo ekspedycyjne dla międzynarodowego transportu G. Pirocki Wilno”. Przedmiot — ekspedycja towarów. Siedziba — Wilno ul. Rudnicka Nr. 5. Data rozpoczęcia 1-go czerwca 1922 r. Właściciel Gierszon Pirocki zam. tamże. Prokura: D r Henryk Broder, Wilno ul. Niemiecka Nr. 35, ególna handlowa prokura. 930

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 16 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Polska spółka Handlowo-Przemysłowa „Pion” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółka znajduje się w stadium likwidacji, wybrano Komisję likwidacyjną z 3 ch osób: 1) Józefa Michała Wawrzyńca 3 ch imion Naimskiego, 2) Mikołaja Hlasko i 3) Stanisława Bujwida. 928

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1811 wciągnięto: R. H. A. 1—1811. Firma: „Golomb Izrael”. Siedziba w Wilnie ul. Niemiecka Nr. 3. Przedmiot — sklep tytułowy. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Golomb Izrael zam. tamże. 933

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1809 wciągnięto: R. H. A. 1—1809. Firma: „Gitel Abram”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 3. Przedmiot — sklep maki i kaszy. Firma istnieje od 1917 r. Właściciel Gitel Abram zam. przy ul. Zawalnej Nr. 33. Prokura — Klumel Szymon zam. przy ul. Zawalnej Nr. 33. 935

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1809 wciągnięto: R. H. A. 1—1809. Firma: „Gitel Abram”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 3. Przedmiot — sklep maki i kaszy. Firma istnieje od 1917 r. Właściciel Gitel Abram zam. przy ul. Zawalnej Nr. 33. Prokura — Klumel Szymon zam. przy ul. Zawalnej Nr. 33. 935

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1809 wciągnięto: R. H. A. 1—1809. Firma: „Gitel Abram”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 3. Przedmiot — sklep maki i kaszy. Firma istnieje od 1917 r. Właściciel Gitel Abram zam. przy ul. Zawalnej Nr. 33. Prokura — Klumel Szymon zam. przy ul. Zawalnej Nr. 33. 935

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1808 wciągnięto: R. H. A. 1—1808. Firma: „Nachman Garb”. Siedziba w Wilnie ul. 3-go Maja 13. Przedmiot — sklep spożywczo-dystrybucyjny. Firma istnieje od 1800 r. Właściciel Nachman Garb zam. przy ulicy Kasztanowej 2. 936

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1821 wciągnięto: R. H. A. 1—1821. Firma: „Cukiernik S. muel”. Siedziba w Wilnie ul. Połocka Nr. 1. Przedmiot — sprzedaż chleba. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Cukiernik Samuel zam. tamże. 950

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1813 wciągnięto: R. H. A. 1—1813. Firma: „Gorenburg Mejta”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska róg ul. Zawalnej Nr. 37. Przedmiot — sklep maki i krup. Firma istnieje od 1910 r. Właściciel Mejta Gorenburg zam. przy ul. W. Stefańskiej Nr. 7. 931

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1812 wciągnięto: R. H. A. 1—1812. Firma: „Iwaszkiewicz Marja”. Siedziba w Wilnie ul. Uniwersytecka Nr. 4. Przedmiot — herbaciarnia, zakąski i wyroby tytułowe. Firma istnieje od 1918 r. Właścicielka Iwaszkiewicz Marja zam. tamże. 932

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1812 wciągnięto: R. H. A. 1—1812. Firma: „Iwaszkiewicz Marja”. Siedziba w Wilnie ul. Uniwersytecka Nr. 4. Przedmiot — herbaciarnia, zakąski i wyroby tytułowe. Firma istnieje od 1918 r. Właścicielka Iwaszkiewicz Marja zam. tamże. 932

Ekonom lat 37 kawaler energiczny, sumieny skromnych wymagań, poszukuje posady na wieś. Posiada świadectwa. Łaskawe oferty nadsyłać. Wilno, ul. Archaniełska 7 m. 1 gospodynemu domu dla ekonomy. 932

Garaż, kantor i skład (na 10 wagonów) w Warszawie wraz ze samochodem cięż. U. S. A. z przyczepką przy linii kolej. w centrum miasta do wynajęcia lub odstąpienia. Warszawa, ul. Złota 82, m. 6, tel. 242-96. 119—0

Gotówkę najdogodniej lokuje za gwarancją zwrotu w terminie i posiada do ulokowania Dom H. Kom. „Zachęta” Portowa 6 D. 2

Mieszkania większe i mniejsze, pokoje pojedyncze i podwójne, lokale biurowe handlowe, sklepy Dom H. Kom. „Zachęta” Portowa 6-D. 2

Mleko świeże od własnych krów, smętane i twaróg sprzedaje Ziemiańska Spółka „Mleko” Ludwiska 4—18. 592—1 agalzeństwo bezdzienne w starszym wieku któremu młoda matka rolnik doświadczony żona również gospodyn poszukują posady od zaraz byle razem. Zgłoszenia ul. S. dowa 11 Hotel południowy pok. 7. 0

Natychmiast za 100 zł. odstąpię pokój z kuchnią i sklep. Może być tylko pod mieszkanie. Rossa saul. 15. 756—0

Polska pracownia bielizny damskiej i męskiej. Mostowa ul. Nr. 9 m. 20 oficyna. 537—6

Pasyno prawie nowe wy-padkowo do sprzedania. Szpitalna 7 m. 4. (w pobliżu Zawalnej) 557—0

Psy rasowe „Szpic” roczne do sprzedania Kalwaryjska 4—5 m. 683—1

Poszukuję spółnika z kapitałem 3000 zł. do wyjątkowego dochodowego interesu. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń S. Jutana Niemiecka 4, tel. 222 pod 3000 zł. 530—2

Pokój do wynajęcia z osobną wejściem w pobliżu Mickiewicza ul. dla samotnego z całodzienn. atrzyman. Oferty do Adm. Dz. Wil. dla J. O. 518—0

Poszukuję współnika z kapitałem 1000 złotych do dobrze prosperującego interesu. Dla samotnego mały pokój na miejscu. Oferty listowe do Adm. Dz. Wil. pod „1000 zł”. 627—0

Posiadam koncesję tytułową. Poszukuję spółnika posiadającego sklep w ruchliwym miejscu. Oferty do Adm. pod „Koncesja”. 634

Paryżanka rodo-francuska ma wolne godziny. Perłowa 4 (domy bankowe na Rosie). 665—1

Potrzebna panna młoda intelig. do Jadalni W. Pohulanka 6. 1

Prowadza rolny, tylko z poważnymi referencjami potrzebny. Antokolska 19 m. 5 od 4—6 p. p. 653—3

Stenografji wyucza Rutownie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancja). Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych, bezpłatnych prospektów. 930—9

Urzędniczka poszukuje umiarkowanego pokoju w rejonie ulic: Zawalnej, W. Pohulanki i Wileńskiej. Wiadomość: ulica Zawalna 22, m. 8. 1

Widowia obłożona rodziną prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki proszą aktować do „Adm. Dz. Wil.” pod „H. F.”

„LUX”
Mickiewicza 11.

DZIŚ NAJWIĘKSZY DZIEJOWY FILM POLSKI! MIŁOŚĆ PRZEZ OGIEŃ I KREW

DRAMAT w 6-ku aktach

Główne postacie dramatu: Marszałek JÓZEF PIŁSUDSKI, generał JÓZEF HALLER, Premier WITOS, Ks. SKORUPKA, LENIN i TROCKI. Początek w Sobotę i Niedzielę o godz. 1. Ceny od 60 gr.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę, że z dn. 7-go stycznia 1925 roku zwinęły został CZASOWO nasz Oddział, mieszczący się przy ul. Wileńskiej Nr. 36, do chwili przeniesienia do nowego lokalu. O dniu ponownego otwarcia Oddziału Księgarni naszej nastąpi osobne zawiadomienie. Jednocześnie podajemy do wiadomości, że „KSIĘGARNIA POLSKA” w Oszmianie, Sp. z ogr. odp. przesłała obecnie na wyłączną własność Księgarni Stow. Nauzc. Polskiego w Wilnie i nadal prowadzona będzie jako własna.

KSIĘGARNIA STOWARZYSZENIA NAUCZYC. POLSK. w WILNIE.

Ser zielony (zielony) 65 gr. śledzie holenderskie prawdziwe 85 gr. ser węgierski bryndzę poleca Węciewicz i Zwiedrzyński A Mickiewicza 7. 648-1
S do sprzedania meble róg Moniuszki i Gedyminowskiej Nr. 17/41. 625-0

Komenda Policji Państw. XVI Okręgu podaje do wiadomości, że w dniu 13 stycznia r. b. o godz. 12 w stajni Komendy Okręgowej przy ul. Łukiskiej Nr. 5 odbędzie się licytacja 2-eh wybrakowanych koni policyjnych. Komenda P.P. XVI Okręgu. 754-1

Bieliznę do prania

przyjmuje prania przy zakładzie X. K. Selezjanów, „Dom Serca Jezusowego” ul. Dobrej Rady 22.—Łaska-we ogłoszenia prosimy skierować pocztówką lub telefonem Nr. 232. Wysyła się osobę do podjęcia i odtawienia bielizny.

ZARZĄD KASY CHORYCH M. WILNA

podaje do wiadomości p. p. ubezpieczonych, że ze względu na konieczność utrzymania lekaku Polikliniki (Dominikańska Nr. 15) na należytych poziomie higieny, wprowadza, poczynając od 15 stycznia 1925 r., dwugodzinową przerwę przyjęć chorych od 1-jej do 3-jej, przedłużając natomiast czynność Polikliniki do godziny 7-jej wieczór.

Wydawanie przez Biuro Chorych numerków do poszczególnych lekarzy będzie się odbywać od 8^{1/2} do 11^{1/4} i od 2^{1/2} do 6^{1/2}, zaś przyjęcia lekarzy — od 9 do 1 i od 3 do 7-jej.

Poniżej umieszczony rozkład przyjęć lekarzy obowiązuje od 15 stycznia i jest przystosowany do wprowadzonej od tej daty zmiany.

POLIKLINIKA (Dominikańska № 15)

Lp.	Dział chorób.	Nazwisko i imię	Dzień przyjęć	Godziny przyjęć od do
1	Choroby wewnętrzne	Dr. Brodzki Michał	Codziennie	9 — 10
2		Rudziński Cezary	„	9 — 10
3		Giedgowd Walery	„	10 — 12
4		Dokalski Stanisław	„	9 — 12 ^{1/2}
5		Ptaszyński Paweł	„	11 — 1
6		Kaplan Aleksander	„	11 — 1
7		Sztoloman Gustaw	„	12 — 1
8		Alechimowicz Bolesław	„	11 — 12
9		Girszowicz Mojżesz	„	8 — 4
10		Kisiel Karol	„	8 — 4
11		Marciniuk Jerzy	„	4 — 5
12		Budzyński Eugeniusz	„	8 ^{1/2} — 4 ^{1/2}
13		Peszynski Gracjan	„	5 — 7
14		Szumliński Wulf	„	5 ^{1/2} — 6 ^{1/2}
15		Pergament Szolom	„	5 ^{1/2} — 7
16		Minkiewicz Michał	„	5 — 6
17		Prof. Januskiewicz	Czwartek	6 ^{1/2} — 7 ^{1/2}
18	Choroby płuc	Dr. Jedwabnik Dawid	Codziennie	11 — 12
19		Umiastowski Witold	„	8 ^{1/2} — 5 ^{1/2}
20	Choroby dzieci	Dr. Łukowski Ludwik	Codziennie	9 — 10
21		Węslawski Witold	„	11 ^{1/2} — 12 ^{1/2}
22		Lewin Michał	„	5 — 6
23	Choroby chirurgiczne	Prof. Jasiński	Sroda	5 — 6
24		Dr. Manciewicz Eugeniusz	Codziennie	9 — 10
25		Lerenman Efraim	„	11 — 12
26	Choroby kobiece	Kosiński Karol	„	2 — 8 ^{1/2}
27		Bohuszewicz Józefat	„	5 — 7
28		Prof. Michejda	Sroda	6 — 7
29	Choroby ucha, gardła i nosa	Dr. Burak Iwona	Codziennie	9 — 10
30		Petrusiewiczowa M.	„	11 — 12
31		Paszkiewicz St.	„	8 ^{1/2} — 4 ^{1/2}
32	Choroby nerwowe	Zaleski Wacław	„	6 — 7
33		Prof. Budziński	Sroda	6 — 7
34		Choroby skóry i moczopłotowe	Dr. Halecki Stanisław	Codziennie
35	Cumf Jan		(oprócz środy i soboty)	8 — 4 ^{1/2}
36	Dąbrowski K.		środy i soboty	8 — 4
37	Choroby ucha, gardła i nosa	Gieszu Wiera	codziennie	5 — 7
38		Dr. Szalewicz Władysław	Codziennie	8 — 5
39		Libo Aleksander	„	5 ^{1/2} — 7
40	Choroby nerwowe	Prof. Szmurło	Sroda	5 ^{1/2} — 6 ^{1/2}
41		Dr. Hurynowiczówna J.	prócz sobót	8 — 4
42		Tukallo Piotr	codziennie	4 — 5
43	Choroby nerwowe	Falkowski Adolf	„	6 — 7
44		Podwiński Julian	wtor., czwar. soboty	4 ^{1/2} — 6
45		Prof. Władyczko	środa	4 — 5
46	Choroby skóry i moczopłotowe	Dr. Łukiewicz K.	prócz poniedział.	10 — 11
47		Piotrowicz J.	Codziennie	11 ^{1/2} — 1
48		Globus Ellasz	prócz środy i piątku	8 — 4
49	Choroby skóry i moczopłotowe	Małkiewicz-Sutocki	Codziennie	5 — 6 ^{1/2}

Oddział dentystyczny czynny codziennie od g. 10 do 1 i od 3 do 5. UWAGA: Pp. Profesorowie ordynują tylko jako konsultanci.

Przychodnia na Antokolu (Antokolska 62).

Dr. Czarnocki Napoleon . . . chor. wewn. | od 12-1 | i od 4-6
Próżan Anna | zębów | „ 4-6 |

Przychodnia na Śnipiskach (Kalwaryjska 29).

Dr. Seniolski Bolesław . . . chor. wewn. | 9^{1/2} — 10^{1/2} | i od 5-7
Zabko Potopowicz | dzieci | „ 12-1 |
Siedlecki Marjan | chirurgia | „ 6-7 |
Rymbkiewiczowa Marja . . . lek. dentyta | „ 4-6 |

(—) Mieczysław Engiel.

Przewodniczący Zarządu Kasy Chorych m. Wilna.

D-r. Sz. Berensztejn
Choroby skórne, weneryczne i moczopłotowe.
Przyjmuje 9-1pp, 14-9w. ul. Mickiewicza 23-5. 201 16

AKUSZERKA
W Smiałowska
Przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46, m. 6. 62 5

Doktor
O. Abłamowiczowa
akuszerka i choroby kobiece
ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9-10 13-5. 14

Dr. Blumowicz
choroby weneryczne i skórne.
ul. Wielka 21, 9-11 13-6. 551 W. Z. P. 63.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 15-6. 673 Zawalna 22. 20

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, skórne, ul. Trocka 3 róg Wileńskiej, od 8^{1/2} do 11 4-7. 20 347

D-r. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-11 15-7. 34

Doktor
D. ZELDOWICZ
chor. weneryczne moczopłotowe i skórne od 10-11 od 5-8 wiecz. 12

KOBIETA-LEKARZ
Dr. Zofia ZELDOWICZ
chor. weneryczne i kobiece
prz. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”. 33

Dr. B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne i moczopłotowe.
Wielka 19, od 10-11 od 4-7. 11 338

PRACOWNIA
Zębów sztucznych
L. MINKIER
ul. Wileńska 21.

Akademik poszukuje korepetycji. Specjalność: łacina i polski. Oferty do Adm. „Dz. Wil.” pod „Rutynowany” 705-1

DOM WYŁEKOWY
M. PIEROŻEK i S-ka
KRAKOW, Kremerowska 10/A.
wysyła za nadaniem 50 gr. w znaczkach pocztowych—CENNIK praktycznych, dobrych i tanich najnow. nowości. 7

Dzierżawy
majątki ziemskie tanio do nabycia pod Wilnem posiada Dom H.-Kom. „Zachęta” Portowa 6-D. 2

Do użytych bielizny damskiej oglądać można od 11 ej do 2-giej i od 5-jej do 7-jej Mickiewicza 5 i 1 sze piętro, dawny bank. Ceny niskie. 606

Do sprzedania sklep spożywczy ze stołówką miensk. 2 pok. i kuch., ąsorena, stajnia, Wodoc. elektr. Inform. ul. Stawskiego 8. 675

— KRAWIEC —
WOJSKOWY i CYWILNY ul. Ad. Mickiewicza 38 A.
L. KULIKOWSKI
POLECA: duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnych i powierzonych materiałów.
Sprzedaż materiałów, gotowych pał zimowych, jesiennych i garniturów. i na raty.

Elegancki Salon Mód
„MAISON NOUVELLE”
W. Pohulanka 16, m. 4.
Nadeszły
PIĘKNE SUKNIE
Karnawałowe.

Nowo utworzona
CZYTELNIA
beletrystyki i dzieł naukowych
w języku polskim i obcych
Dobrych dzieł dla młodzieży kształcącej się, samouków i fachowców rozmaitej specjalności, ul. Dobra 6, (koło Zakretowej w pobliżu b. Junkierskiej szkoły).
Otwarta od 9-11 rano i od 5-7 pop.
640-0 M. KRUPOWIEC.

Obwieszczenie
Prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej.
Wileńska Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że ma przekazane przez Ministerstwo Skarbu zrealizowania weksle zdyskontowane, w swoim czasie, w Oddziale Wileńskim b. Rosyjskiego Banku Państwa i nie wykupione przed ewakuacją tegoż Oddziału.
Komunikując o powyższym, Izba Skarbowa wzywa osoby zainteresowane, aby przed wydaniem rozporządzenia o ściganiu przymusowem sum za te weksle przypadających, zgłaszały się do Izby Skarbowej (pokój Nr. 26) od godziny 2-jej do godziny 8^{1/2} w celu uiszczenia dobrowolnego należności w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerahowaniu zobowiązań prywatno-prawnych. (Dz. Ust. Rep. Pol. z dn. 21.V 24 r. Nr. 42 poz. 441).
(—) J. MAŁECKI
Prezes Izby Skarbowej.

Poszukuje rządcę rolny skromnych posady wymagań.
Energiczny, godny zaufania, samotny, posiadający chlubne świadectwa od osób poważnych. Mosty, Wojtowicz.

Oszczędni mogą mieć
rzetelnie zreperowane rozm. konstr. ZEGARKI lub nabyć nowe dowojennej jakości u byłego majstra znanej firmy 582-8
PAWŁA BURE
W. JUREWICZA
OSTROBRAMSKA 13 (koło kościoła Ostrobramski.)
CENY DOSTĘPNE.

PRZEDSTAWICIELSTWO
NA WILEŃSKOZCZYŃNE
wszechświatowo znanej fabryki maszyn do szycia
G. M. PFAFF
otrzymano nowy transport maszyn Ceny fabryczne.
Wilno, Trocka 20 E. Wollner 4-12/7

Zawiadomienie
Nowo utworzona Filja Mleczarni
Józefa HEJBERA
OSTOBRAMSKA 5, PASAŻ MIEJSKI Nr. 15
poleca mleko i śmietankę pasteryzowaną, masło deserowe najlepsze, serki śmietankowe.
CENY NAJNIŻSZE.
Z poważaniem J. HEJBER. 635

Zgubioną koncesję tytoniową wydaną przez Urząd Akcyzy w Wilnie Antoniemu Januszwicowi—unieważnia się. 662
Zgub. książkę wojskową W. wyd. przez P. K. U.—Wilno, na imię Ajzika Baszyna, zam. przy ul. W. Stefańskiej 83, m. 11 — unieważnia się. 663
Zgub. książkę wojskową z nr. 686 wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Bronisława Czerniakowskiego, zam. przy ul. Zakretowej 26, m. 5 unieważnia się.
Plekarstwo dobrze prosperującą z mieszkaniem i całkowitem urzędowaniem sprzedam. Szeregów w Biurze Reklamowym Mickiewicza 4. 0

K. DĄBROWSKA
FORTEPIJANY, PIANINA
UL. NIEMIECKA 3, m. 6. 170-0

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go listopada 1924 r. pod Nr. 1791 wciągnięto:
R. H. A. 1-1791. Firma: „Budzyński Jan”. Siedziba w Wilnie ul. W. Pohulanka 18. Przedmiot—sklep wędlin i mięsa. Firma istnieje od 1903 r. Właściciel Budzyński Jan zam. przy ul. Konarskiego 4. 908

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dn. 13-go grudnia 1924 r. pod Nr. 1802 wciągnięto:
R. H. A. 1-1802. Firma: „Gontownik Rocha”. Siedziba w Wilnie ul. M. Stefańska 21. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1908 r. Właściciel Gontownik Rocha zam. tamże. 698

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1835 wciągnięto:
R. H. A. 1-1835. Firma: „Eugenja Grażyńska”. Siedziba w Wilnie ul. Sierakowskiego 14. Przedmiot—sklep spożywczy i wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1919 r. Właścicielka Eugenia Grażyńska zam. tamże. 945

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1836 wciągnięto:
R. H. A. 1-1836. Firma: „Szejna Gryliches”. Siedziba w Wilnie ul. Żydowska 6. Przedmiot—herbaciarnia i zakąski. Firma istnieje od 1909 roku. Właścicielka Szejna Gryliches zam. tamże. 944

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dn. 15-go grudnia 1924 r. pod Nr. 1837 wciągnięto:
R. H. A. 1-1837. Firma: „Gieskies Lipman”. Siedziba w Wilnie ul. Żydowska 3. Przedmiot—sklep materiałów piśmiennych. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Lipman Gieskies zam. tamże. 943

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go grudnia 1924 roku. Nr. 1803 wciągnięto:
R. H. A. 1-1803. Firma: „Gens Kiwel”. Siedziba w Wilnie ul. Żydowska 11. Przedmiot—sklep dodatków krawieckich. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel Gens Kiwel zam. tamże. 943

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1819 wciągnięto:
R. H. A. 1-1819. Firma: „Bekerkak Dwejra”. Siedziba w Wilnie ul. Kalwaryjska 85. Przedmiot—sklep spożywczo tytoniowy. Firma istnieje od 1917 r. Właściciel Bekerkak Dwejra zam. tamże. 941

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1805 wciągnięto:
R. H. A. 1-1805. Firma: „Gerszenowicz Szmuel”. Siedziba w Wilnie ul. Trocka 16. Przedmiot—sklep wyrobów blaszarskich. Firma istnieje od 1903 roku. Właściciel Gerszenowicz Szmuel zam. tamże. 940

Ogłoszenie.
Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go grudnia 1924 r. pod Nr. 1806 wciągnięto:
R. H. A. 1-1806. Firma: „Gurdus Liba”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska 20. Przedmiot—zajazd. Firma istnieje od 1913 r. Właściciel Gurdus Liba zam. tamże. 939